HASŁO ROLNICZE
Nr. 124

DZIŚ 12 STRON
Czwartek, dnia 8 maja 1930 r.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem
Rok IV

HASŁO ŁÓDZKIE

REDAKCJA i ADMINISTRACJA, Łódź, Piotrkowska Nr. 15
Telefony: Redakcja 1-81-06, Administracja 1-63-66

CENA 20 GROSZY

Redaktor naczelny przyjmuje codziennie od godziny 6—7 wieczorem
Sekretarjat czynny od godz. 12—1 w poł. i od 6—7 wiecz.

WYBORY DO RAD MIEJSKICH W WARSZAWIE i ŁODZI

odbędą się jeszcze w ciągu roku bieżącego

Ścisłego terminu wyborów narazie nie ustalono

Korespondent „Hasła Łódzkiego" (W) telefonuje z Warszawy.

W dniu wczorajszym p. premjer Sławek przyjął wiceministra Spraw Wewnętrznych — p. pułk. Pierackiego, który zreferował mu sprawę wyborów do samorządów miejskich w Polsce.

W związku z tem poruszona była sprawa kadencji rad miejskich Warszawy i Łodzi.

Po zreferowaniu sprawy przez p. wiceministra ustalono, że wybory do rad miejskich Warszawy i Łodzi odbędą się jeszcze w roku bieżącym.

Ścisłej daty narazie nie określono, faktem jest jednak, że wybory odbędą się dopiero po wygaśnięciu kadencji obecnych rad, a więc najprawdopodobniej w jesieni r. b.

Możliwe bardzo, że kadencje obecnych rad miejskich będą nawet częściowo przedłużone, a to w tym celu, aby samorządom Warszawy i Łodzi dać możność normalnego opracowania preliminarza na następny rok budżetowy, bowiem Ministerstwo Spraw Wewnętrznych stoi na stanowisku, że rozwiązanie rad w chwili obecnej odbiłoby się na pracach budżetowych, co w rezultacie opóźniłoby przygotowanie preliminarza na czas, a tem samem utrudniłoby później normalną gospodarkę samorządów.

PRZYJĘCIE na Zamku

Warszawa 7 maja.

Pani Prezydentowa Ignacowa Mościcka podejmowała dziś herbatką na Zamku przedstawicieli sfer politycznych, dyplomacji, wojskowości, sądownictwa, sfer gospodarczych oraz świata naukowego i kulturalnego stolicy:

Wśród przybyłych osobistości obecni byli m. in. członkowie Rządu z panem premjerem Sławkiem na czele, marszałek Sejmu Daszyński, szereg posłów i senatorów, wyższe duchowieństwo z kardynałem Kakowskim, korpus dyplomatyczny z nuncjuszem apostolskim mgr. Marmaggi, generalicja i wyżsi wojskowi z I wiceministrem spraw wojskowych gen. Konarzewskim na czele, attaches wojskowi państw zagranicznych, generał francuski Azan, władze sądowe z prezesem Sądu Najwyższego p. Supińskim, oraz prezesem Sądu Apelacyjnego p. Dutkiewiczem, rektorzy wyższych uczelni, wyżsi urzędnicy, przedstawiciele świata gospodarczego, naukowego, kulturalnego, artystycznego, prasy oraz szerokich sfer społeczeństwa.

Herbatka, która zgromadziła przeszło 600 osób, w miłym nastroju przeciągnęła się do godz. 19. (PAT)

KONFERENCJA w sprawach gospodarczych

Warszawa 7 maja.

Dziś popołudniu pod przewodnictwem pana prezesa Rady Ministrów, Walerego Sławka, odbyła się konferencja gospodarcza, w której wzięli udział minister spraw zagranicznych p. Zaleski, minister Janta-Połczyński, kierownik ministerstwa skarbu p. Matuszewski, kierownik ministerstwa przemysłu i handlu p. Kwiatkowski oraz podsekretarz stanu w ministerstwie spraw wewnętrznych p. Pieracki. (PAT)

Warszawa 7 maja.

P. minister Przemysłu i Handlu podejmować będzie w dniu 8 b. m. przedstawicieli sfer finansowych oraz przemysłowo-handlowych herbatą w sali recepcyjnej Ministerstwa, w czasie której nastąpi wymiana poglądów na obecną sytuację gospodarczą. (PAT)

7 tys. śmiertelnych ofiar

podczas trzęsienia ziemi i pożaru w Indjach

Londyn 7 maja.

Z Rangoonu donoszą, iż ostatnia katastrofa trzęsienia ziemi najcięższej dotknęła miasto Pegu, które całe legło w gruzach.

Wskutek pierwszego, najsilniejszego wstrząsu zawalił się budynek kinoteatru w chwili, gdy odbywało się przedstawienie. Kilkaset osób znalazło się pod gruzami.

Równocześnie w mieście wybuchł pożar, o którego gaszeniu wskutek powszechnej paniki nikt nie myślał. Co oszczędziło trzęsienie strawił ogień.

Liczba zabitych w Pegu według doniesień „Daily Mail" ma wynosić 5 do 7 tysięcy osób.

Szczegółowych informacyj na razie brak, gdyż wskutek zerwania mostów przez wstrząsy podziemne miasto jest odcięte od świata.

W Rangoonie zawaliła się wielka buddyjska pagoda Szwedagon, która cieszyła się wielką czcią wśród Hindusów i ściągała liczne rzesze pątników.

—oOo—

Proces Wójcika

przed sądem apelacyjnym w Warszawie

Warszawa 7 maja.

W warszawskim sądzie apelacyjnym rozpoczął się dziś proces Józefa Wójcika, skazanego przez sąd okręgowy na 2 lata więzienia za obrazę korpusu oficerskiego 36 pp. i za usiłowanie zabójstwa por. Cedrowskiego i por. Nowaczyńskiego, którzy przybyli w charakterze zastępców honorowych do Piastowa.

Na rozprawę wezwano poza poprzednio niemi świadkami nowych świadków, wskazanych przez obronę, mianowicie kpt. Rabieja, mjra Buchowskiego i b. marszałka Trąmpczyńskiego. P. Trąmpczyński na rozprawę się jednak nie stawił i przysłał świadectwo lekarskie. Sąd zbadał kpt. Rabieja i mjra Buchowskiego, których zeznania zawierały szereg rozbieżności.

Przy konfrontacji świadkowie nie zmienili swych zeznań. Po przesłuchaniu obu poszkodowanych oficerów por. Cedrowskiego i Nowaczyńskiego oraz dcy pułku płk. Ulrycha i wreszcie żony oskarżonego Wójcikowej sąd odroczył rozprawę do soboty. (PAT)

—oOo—

Handel angielski zagrożony

przez bojkot towarów zagranicznych w Indjach

Kalkuta 7 maja.

Dewonstracje Hindusów w związku z aresztowaniem Gandhiego staj się coraz mniej burzliwe, nabierają natomiast więcej charakteru poważnego i zarazem groźnego dla Anglików.

Kupcy i przemysłowcy angielscy zwrócili się do władz, by w podejmowaniu nowych kroków przeciw Hindusom kierowały się jaknajwiększą ostrożnością, jeżeli nie chcą zrujnować handlu angielskiego w Indjach.

Kierownictwo ruchu wolnościowego zwróciło obecnie szczególną uwagę na bojkot towarów angielskich, który obecnie rozszerzono także na papierosy i tytoń. Jedno z angielskich przedsiębiorstw tytoniowych zmuszone było wskutek bojkotu zamknąć zakłady i zredukować 700 robotników.

Do więzienia Yeroda, w którem uwieziony jest Gandhi, ciągną, jak do miejsca świętego, tłumy pielgrzymów. Sytuacja w Poona jest w ustawicznem pogotowiu, do większych rozruchów narazie nie przyszło.

Nairobi 7 maja.

Zamieszkali w Brytyjskiej Afryce Wschodniej liczni Hindusi wzięli tłumny udział w dniu żałoby będącym protestem przeciwko aresztowaniu Gandhiego.

Jak wiadomo Gandhi stawiał we Wschodniej Afryce pierwsze swoje kroki polityczne głosząc pełne równouprawnienie zamieszkałych tam Hindusów.

Delhi 7 maja.

W związku z ostatniemi zajściami, udzielono pomocy lekarskiej 108 osobom w tem 18 policjantom. 4 rannych zmarło. Obecnie sytuacja jest normalna.

(PAT)

MIN. JÓZEWSKI na inspekcji Małopolski

Lwów 7 maja.

Pan minister spraw wewnętrznych Józewski, będący na wizytacji województw południowo-wschodnich, przyjechał na granicę województwa tarnopolskiego w towarzystwie wojewody tarnopolskiego Moszyńskiego. Na granicy województwa lwowskiego powitał pana ministra naczelnik wydziału bezpieczeństwa oraz wojewódzki komendant policji.

Pan minister przybył do Lwowa o godz. 21.10 i zamieszkał w pałacu wojewódzkim. Pan minister zamierza pozostać we Lwowie 2 dni. (PAT)

MARSZAŁEK Piłsudski w Wilnie

WILNO, 7.V. (Tel. wł.) Marszałek spędził wieczór w pałacu reprezentacyjnym i przyjął jedynie swego brata, posła Jana Piłsudskiego.

WYCOFANIE skargi przeciwko zbirom opolskim

Katowice 7 maja.

„Polska Zachodnia" dowiaduje się z Opola, że rozprawa apelacyjna przeciw wyrokowi o pobicie polskich artystów nie odbędzie się, ponieważ zainteresowane czynniki ze względu na wielkie koszty i trudność, związane z tą sprawą, cofnęły apelację. (PAT)

POSEŁ SOWIECKI wydalony z Meksyku

Berlin 7 maja

Władze meksykańskie aresztowały dyplomatycznego przedstawiciela Sowietów Jakóba Friedmana, który mimo zerwania stosunków z Sowietami nie opuścił Meksyku.

Zdegradowany poseł sowiecki zajmował się organizacją partji komunistycznej w Meksyku i obecnie wydalony będzie przymusowo z granic państwa.

NAPAD BANDYCKI
NA AMERYKAŃSKIEGO DORADCĘ FINANSOWEGO PRZY RZĄDZIE POLSKIM
ZŁOCZYŃCY OBRABOWALI ŻONĘ POLSKIEGO DYPLOMATY

BUKARESZT, 7.V. Wczoraj około północy na szosie wiodącej z Ploszti do Bukaresztu dokonano niezwykle zuchwałego napadu bandyckiego na samochód, którym przejeżdżał p. Dewey, powracający z przyjęcia wydanego przez księcia Bibescu.

W samochodzie wraz z p. Dewey'em jechała małżonka posła polskiego w Bukareszcie hr. Szembekowa, oraz poseł rumuński w Waszyngtonie, p. Karol Davilla.

Samochód, którym jechał p. Dewey, hr. Szembekowa i p. Davilla był ostatnim z kawalkady samochodów, którymi goście, członkowie elity bukareszteńskiej i przedstawiciele rządu rumuńskiego wracali z przyjęcia.

Nagle w ciemnościach nocnych rozległo się wołanie: „Stać!"

Szofer zatrzymał auto, a wówczas z przydrożnego rowu wyskoczyło sześciu zamaskowanych drabów, z których dwuch uzbrojonych było w rewolwery, dwuch w noże, a dwuch w kije.

Jeden z bandytów steroryzował szofera rewolwerem, a drugi przystąpił do rabunku, żądając cwydania gotówki i klejnotów od hr. Szembekowej.

Hrabina na widok wymierzonej w siebie lufy rewolweru straciła przytomność i mimo zabiegów p. Dewey i Davilli przez długi czas nie mogła jej odzyskać.

Bandyci zdarli z niej kolję brylantową, kilka pierścieni, poczem poddali rewizji jej towarzyszy, zabierając im portfele oraz kilka pierścionków. Po dokonaniu tych zbrodni, bandyci kazali szoferowi odjechać i to szybko, grożąc w przeciwnym razie, że będą strzelać za autem. Po dotarciu do Bukaresztu p. Davilla zawiadomił policję o napadzie.

BUKARESZT, 7.V. Policja prowadzi energiczne śledztwo celem wykrycia sprawców napadu rabunkowego, na p. Szembekową, p. Dewey'a i ministra Davillę. Samochód, należący do poselstwa polskiego, w którym jechali napadnięci, ma dwie szyby stłuczone. Szofer oświadczył, iż zmuszony był do zatrzymania samochodu, gdyż droga zagrodzona była drutem kolczastym. Według informacyj dzienników, wartość biżuterji, skradzionych p. Szembekowej, wynosi około 1 miljona lej. P. Dewey'owi zrabowano książeczkę czekową, jednak bez podpisów.

BUKARESZT, 7.V. Doradca Finansowy Rządu Polskiego p. Dewey wyjechał dziś rano do Warszawy. Wczoraj wieczorem minister Finansów wydał na cześć p. Dewey'a wielkie przyjęcie, w którem wzięli udział ministrowie Madgearu, Raducanu, Michalake, dalej doradca zagraniczny Banku Narodowego Auboin i minister pełnomocny Rumunji w Waszyngtonie Davilla. Wczoraj w południe p. Auboin podejmował śniadaniem p. Dewey'a i Komisarza Ligi Narodów w Bułgarji Charrona.

Rząd rumuński ofiarował p. Dewey'owi wielki krzyż rumuńskiego Orderu Gwiazdy-

(PAT)

Opozycja złoży dziś
petycję o zwołanie sesji Sejmu

Koresp. „Hasła" telefonuje z Warszawy:

Zapowiadane od dłuższego czasu przez opozycję sejmową złożenie P. Prezydentowi petycji o zwołanie sesji nadzwyczajnej Sejmu ma nastąpić według oświadczeń przywódców dziś w czwartek.

Petycja ma być w swej treści krótka i nie ma zawierać porządku obrad.

Pod petycją tą znajduje się jak utrzymuje opozycja 200 podpisów.

—o—

Gwałtowne burze
szalały nad Berlinem i w Małopolsce Wschodniej

BERLIN, 7.V. Dziś w godzinach popołudniowych przeszła nad Berlinem pierwsza burza wiosenna połączona z piorunami i oberwaniem się chmury. Miasto pogrążone zostało w ciemnościach, komunikacja ustała. Cała straż była zmobilizowana a pogotowie alarmowe pracowało w najcięższych warunkach. Ulewa wyrządziła znaczne spustoszenia w ogrodach.

LWÓW, 7.V. Przeszła nad niektóremi powiatami województwa tarnopolskiego wielka burza, połączona z gradobiciem. W gminie Krasno pow. Skałat oraz w gm. Sadzawki tegoż powiatu padał grad wielkości włoskiego orzecha. Wyrządził on znaczne szkody w sadach i na polach. W gminie Nosów pow. Podhajce nastąpiło oberwanie się chmury. W okolicach Podkamienia pow. Brody skutkiem uderzeń piorunów strzaskanych zostało kilka słupów telegraficznych.

—o0o—

Niemcy organizują
i zbroją armję sowiecką

Berlin 7 maja.

Organ zakonu młodoniemieckiego „Der Jungdeutsche" domaga się od komisji budżetowej ujawnienia poufnych wyjaśnień, udzielonych wczoraj przez ministra Grosmana w sprawie współpracy między Reichswehrą, a armją sowiecką. Pismo utrzymuje, że na czele akcji współpracy z armją czerwoną stoi generał Reichswehry von Scleicher, działający wbrew intencjom ministra Groenera. „Der Jungdeutsche" zwraca się do socjaldemokratów, przypominając, że szerokie koła ich wyborców nie zrozumieją, dlaczego partja socjalistyczna, prowadząca zaciękłą walkę z dyrygowanymi przez Moskwę komunistami niemieckiemi, okazuje taką ustępliwość, kiedy chodzi o zwalczenie nielegalnej współpracy Reichswehry z armją czerwoną.

—o—

Manewry armji niemieckiej
odbędą się w południowej Turyngji

BERLIN, 7.V. Według informacyj prasy, wielkie jesienne manewry Reichswehry odbędą się w tym roku w południowej części Turyngji. W manewrach tegorocznych weźmie udział kilka dywizyj. W związku z przygotowaniami do manewrów szef Reichswehry gen. Heye wraz ze swoim sztabem bawi obecnie w Turyngji. W manewrach wezmą udział jako goście, oprócz attaches wojskowych państw zagranicznych, również i przedstawiciele prasy i oficerowie byłej cesarskiej armji.

Do akt Nr. 804—1930 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, LEONARD NABOROWSKI, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Głównej Nr. 17, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 16 maja 1930 roku od godz. 10-ej rano w Łodzi przy ulicy Łącznej Nr. 47 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Mateusza Piotrowskiego i składających się z 21.000 cegły, oszacowanej na sumę zł. 500.

Łódź, dnia 2 maja 1930 r.

Komornik LEONARD NABOROWSKI

REZYGNACJA
dyr. Zelwerowicza

Wilno 7 maja.

W związku z incydentem, jakie wywołało wystawienie w tutejszym teatrze na Pohulance sztuki „Przestępcy" i licznemi protestami, władze administracyjne w Wilnie jak już donosiliśmy poleciły zdjąć sztukę z afisza.

Dyr. Zelwerowicz nie mogąc się zgodzić z tą decyzją wyjechał do Warszawy celem porozumienia się z Z. A. S. P-em i uzgodnienie stanowiska wobec wytworzonej sytuacji. Wczoraj późnym wieczorem p. Zelwerowicz nadesłał na ręce wiceprezydenta miasta rezygnację ze stanowiska dyrektora teatrów w Wilnie. Wiceprezydent natychmiast oddepeszował, prosząc o cofnięcie rezygnacji.

Mimo to p. Zelwerowicz nie chce pozostać nadal w Wilnie.

15-LETNIE
bandytki w Berlinie

BERLIN, 7.V. Policja berlińska aresztowała na przedmieściu Neukoelln 6 młodych dziewcząt w wieku od 15 do 20 lat należących do szajki złodziejskiej, działającej pod nazwą „Amazonka". Organizacja ta plondrowała systematycznie sklepy i domy towarowe w najbogatszej dzielnicy miasta. Szajką tą dowodziła 15-letnia dziewczyna. Złodziejka oświadczyła, że dokonywała kradzieży nietyle z chęci zysku, ile raczej dla sensacji. (PAT)

73 OFIARY
tornado

Dallas 7 maja.

Według ostatnich wiadomości, ofiarą mi tornado padło 73 zabitych i setki rannych. Szkody są ogromne. Wobec wypełnienia szpitali musiano utworzyć specjalne ambulatorja w sąsiednich budynkach.

Dallas 7 maja.

Wczoraj wieczorem w środkowej części Stanu Texas szalał tornado, siejąc wielkie spustoszenie. (PAT)

ROZRUCHY
w Indo-Chinach

Londyn 7 maja.

W miejscowości Vinh, w Indo-Chinach, doszło do krwawego starcia między powstańcami a oddziałami kolonjalnemi wojsk francuskich. Powstańcy usiłowali zrabować europejską dzielnicę miasta. Po dłuższej walce powstańcy cofnęli się, pozostawiając 20 zabitych i wielu rannych. Jak donosi ajencja Havasa, rozruchy wywołane były przez wysłanników moskiewskiej międzynarodówki.

WALKI
w cyrku Sportowym

Walka Stekker — Myrna po obustronnych silnych zmaganiach nie dała rezultatu. Debie już w 4 minucie pokonał Rauera.

Le Favre pokonał już w 1 minucie Sasorskiego przerzutem przez ramię.

Kley (człowiek guma) zwycięża w decydującej walce silnego Fewingera.

Dziś rewelacyjna premjera!
Największego dźwiękowego filmu „FOXA"

GRAND KINO

Reżyser: RAOUL WALSH,
twórca „Złodzieja z Bagdadu" i „Świata w płomieniach"

„RYCERZE MIŁOSTEK"

W rol. główn: ubóstwiana LILI DAMITA oraz niezapomniana para „rywali" WIKTOR MC. LAGLEN, EDM. LOWE

Film ten ustali doskonałe mniemanie Sz. Publiczności o pierwszorzędnej wartości naszych, aparatów dźwiękowych.

O filmie tym powiedział CHARLIE CHAPLIN: „Najwspanialszy film, jaki kiedykolwiek widziałem. Byłem wzruszony, byłem rozbawiony.
DOUGLAS FAIRBANKS: „Jeszcze żaden film mnie do tego stopnia nie zemocjonował, jak „Rycerze miłostek".
MAKS REINHARDT: „Rycerze miłostek", to największy film amerykański". Aparatura: Western Electric.

Ponadto: niespodzianka dla Szan. bywalców Grand - Kina, gdyż zobaczą światowej sławy, artystę filmowego IWANA MOZŻUCHINA w towarzystwie przepięknej ZOFJI BATYCKIEJ (Miss Polonja) oraz JADWIGI SMOSARSKIEJ

Nadprogram: HAWAJSKIE MELODJE wyk. przez chór murzynów oraz tyg. dźwiękowy Foxa.

O kulturalne współżycie z Ukrainą

Jeśli istnieje sposób rozwiązania kwestji ukraińskiej i jeśli chodzi o znalezienie platformy współżycia obu narodów, zamieszkałych w naszych południowo-wschodnich województwach, to — poza dysonansami, których trudno jest uniknąć w życiu politycznem — **na polu kultury możliwem jest pełne porozumienie obu społeczeństw**, choćby nawet wbrew woli patentowanych przywódców politycznych.

Kiedy bowiem mowa o współżyciu obu elementów narodowościowych, to pierwszym krokiem z naszej strony w tym kierunku winno być poznanie duszy narodu ukraińskiego i jego kulturalnych dążeń, bez względu na takie czy inne dążenia polityczne.

Nie możemy prowadzić strusiej polityki. Musimy wyznać, że społeczeństwo nasze dotychczas jest tak właśnie nastawione, że o ukraińskiem życiu kulturalnem **wie bardzo mało**, pomimo ogromnej płodności pisarzy ukraińskich w obecnej dobie. Ta nieznajomość zaś odbija się ujemnie na wzajemnych stosunkach politycznych.

Nie powinno się zapominać, że literatura ukraińska zajmuje — po polskiej i rosyjskiej — **trzecie zkolei poważne miejsce** między słowiańskiemi i że wykazuje tendencje dalszego rozwoju. Znalazła ona już żywe zainteresowanie wśród obcych narodów. Jedynie my — ufni w naszą wyższość kulturalną — nie chcemy jej poznać. W naszej literaturze brak np. zupełnie tłumaczeń z języka ukraińskiego, a narazie słabe są widoki na to, aby ktoś zabrał się do tej wdzięcznej pracy, która powinnaby wydać obfite plony na polu kulturalnego zbliżenia obu narodów.

A przecież dawniej nie było w społeczeństwie naszem takiego zacietrzewienia i nienawiści do wszystkiego, co ukraińskie. I naodwrót. Przecież wzajemne nasze stosunki nie zawsze miały cechy tak silnych obustronnych antagonizmów. Wszak istniała nawet w literaturze naszej „szkoła ukraińska", a poeci należący do niej zachwycali się ukraińską poezją ludową. Czyż najpiękniejszych i najcenniejszych utworów przedstawicieli tej szkoły (Zaleski, Malczewski i inni) nie zawdzięczamy właśnie ukraińskiej kulturze ludowej?

Późniejsze czasy zerwały te więzy polsko-ukraińskie. Najpierw perfidja państw zaborczych, a potem błędna polityka nacjonalistów z jednej i drugiej strony zrobiła swoje.

Zrozumiał niewłaściwość kontynuowania takiej polityki obóz pomajowy, który też wprowadził ją na inne tory. Pod wpływem tego budzą się pierwsze próby nawiązania zerwanych niegdyś węzłów kulturalnych. Ludoznawcze Towarzystwo w Krakowie w swoim miesięczniku krajoznawczym „Lud" niemało miejsca poświęca ludowi ukraińskiemu. Za jego przykładem idą inne towarzystwa i zrzeszenia kulturalne polskie. Dziś już korzyść w zapoznawaniu się z naszemi kulturalnemi zdobyczami ocenia w dużej mierze również i społeczeństwo ukraińskie. Sfery inteligencji ukraińskiej znają np. nietylko całą naszą literaturę romantyczną z jej ideałami wolnej i niepodległej Polski, ale również cały nasz dorobek aż do chwili obecnej.

Czyż nie będzie dla wielu z nas niemal sensacją rewelacją wiadomość, że przed trzema laty wydano doskonały przekład ukraiński „Pana Tadeusza", dokonany z niezwykłym pietyzmem dla naszego wieszcza przez wybitnego ukraińskiego poetę M. Rylskiego, a oddający wiernie ducha oryginału? Czyż nie większą rewelacją dla niejednego będzie wiadomość, że oprócz „Pana Tadeusza" dokonano licznych tłumaczeń utworów Mickiewicza na język ukraiński, a mianowicie: „Konrada Wallenroda" (tłum. St. Czarnecki — Lwów 1922 r.), „Powrotu Taty", Świtezianki", „Romantyczności"„ (P. Kulisz), „Farysa" (Ł. Borowykowski), „Panicza i dziewczyny", „Do M. Potockiej" (Kostomariw), „Ody do młodości" (O. Nawrocki) i t. d.?

Czyż nie rewelacją będzie dalej, że literatura ukraińska przyswoiła sobie liczne przekłady dzieł czołowych przedstawicieli piśmiennictwa polskiego, jak: „Faraona" — Prusa, „Chłopów" — Reymonta, „Dewajtis" — Rodziewiczówny, „Trylogję księżycową" — Żuławskiego, „Przedwiośnie — Żeromskiego, „Skąpany świat" — Orkana, „Hanię" — Sienkiewicza, „Nowele sybirskie" — Sieroszewskiego, dalej niektóre utwory Konopnickiej, Tetmajera i mnóstwo innych?

Faktem jest, że społeczeństwo ukraińskie w całości prawie obeznane jest z naszą literaturą (bądź z tłumaczeń, bądź też z oryginałów), podczas gdy społeczeństwo polskie nietylko nie zna literatury ukraińskiej, chyba „tylko jednego Szewczenkę, i to tylko z imienia", — jak powiedział Wł. Orkan we wstępie do Antologji współczesnych poetów ukraińskich, — ale, co gorsza, nie stara się nawet jej poznać, stając na dalekiem od prawdy stanowisku... negowania jej istnienia.

A tymczasem literatura ukraińska nietylko istnieje, ale rozwija się, pojawiają się w niej pierwszorzędne talenty, których utwory ukazują się w tłomaczeniach angielskich, francuskich, niemieckich, czeskich, utwory zaś ukraińskich pisarzy dramatycznych wystawiane są na światowych scenach w Rzymie, Berlinie i t. d. (np. Wynnyczenki — „Biały niedźwiedź i czarna pantera").

Tylko u nas — o tem się nie wie. **Doprawdy byłby czas, zrewidować w dbrze zrozumianym naszym interesie stanowisko większości naszego społeczeństwa!**

E. Mayer.

Poważny czynnik propagandowy

Polska na Wystawie Międzynarodowej w Leodjum

Korespondencja własna „Hasła Łódzkiego"

Leodjum, dn. 3-go maja 1930.

Dnia 3-go maja b. r., zgodnie z zapowiedzią, została otwarta uroczyście **Wystawa Międzynarowa** w **Leodjum** z udziałem króla Alberta, rodziny królewskiej, przedstawicieli rządu, posłów państw obcych i olbrzymich tłumów publiczności.

Część tylko pawilonów jest już zupełnie wykończona i urządzona, jak to zwykle bywa na Wystawach, w innych robota wre i za kilkanaście dni wszystko będzie gotowe.

Pawilon Polski na Międzynarodowej Wystawie w Leodjum w roku 1930 zajmuje powierzchnię 1.300 mtr. kw., wysokość bocznych części wynosi 6 mtr., w centralnej części 10 mtr., wieża umieszczona na głównem wejściem posiada wysokość 22 metry.

Pawilon, wybudowany w stylu nowoczesnym z reminiscencjami empiru polskiego, utrzymany jest w szlachetnej prostocie, w barwach żywych, lecz dyskretnych, ozdobiony srebrnymi orłami oraz flagami o barwach państwowych.

Cele i zadanie udziału Polski na Wystawie w Leodjum są natury zupełnie praktycznej. Dział Polski ma dać pogląd **na całokształt dorobku pracy polskiej od chwili uzyskania niepodległości.** Coprawda, rozmiary pawilonu są niewielkie wobec czego poszczególne dziedziny życia gospodarczego będą raczej reprezentowane niż przedstawione w całokształcie produkcji. Reprezentacyjny charakter poszczególnych działów w niczem jednak nie umniejsza znaczenia handlowego wystawy, ponieważ skutek handlowy wywołuje się zazwyczaj za pomocą innych elementów: wysoko postawionego aparatu informacyjnego oraz propagandowych wydawnictw.

Program wystawy polskiej, opracowany w listopadzie 1929 roku, został niemal w zupełności wykonany. Wystawa polska dzieli się na 3 działy: 1) **Dział Ogólny 2) Przemysłowy i 3) Rolniczy.**

W dziale ogólnym wśród eksponatów na pierwszy plan wybijają się 2 **dziewięciometrowe mapy**: jedna — przedstawiającą ekspansję historyczną Polski, druga — obrazująca obszar i ludność Polski współczesnej. Pozatem w 45 artystycznych mapach i wykresach przedstawione są m. in. zagadnienia populacyjne, oświaty, finansów, bogactw naturalnych Polski, przemysłu i handlu robót publicznych i t. d. W tym dziale również wystawione są eksponaty 4-ch Monopoli Państwowych: Tytoniowego, Spirytusowego, Solnego i Zapałczanego.

Dział Przemysłowy reprezentowany jest przez poszczególne branżowe organizacje gospodarcze oraz firmy biorące indywidualny udział w Wystawie. Ze względu na brak miejsca nie wszystkie dziedziny przemysłu polskiego są reprezentowane na Wystawie. Biorą udział tylko te, **które mogą w większym stopniu zainteresować zagranicę.**

Reprezentowane są na Wystawie: 1) Górnictwo i Hutnictwo, 2) Przemysł Metalowy, 3) Przemysł Naftowy, 4) Przemysł Chemiczny, (m. in. indywidualnie bierze udział niedawno uruchomiona Fabryka Związków Azotowych w Mościcach), 5) Przemysł Szklany, 6) Przemysł Włókienniczy, 7) Przemysły Rolne: a) cukrownictwo, b) krochmalnictwo, c) przemysł spirytusowy, d) przemysł drożdżowy i chmielarstwo, oraz 8) Przemysł Drzewny.

Dział Rolniczy obrazuje rolnictwo w 3-ch zasadniczych zagadnieniach: 1) Produkcja roślinna, w której są uwzględnione sprawy doświadczalnictwa, odmiany i kwalifikacje ziemiopłodów, produkcja roślin przemysłowych i t. p. 2) Produkcja zwierzęca przedstawia stan i rozwój w dziale hodowli koni, bydła i trzody chlewnej, wartość i rozmiar eksportu bekonów, produkcję i eksport masła i jaj, 3) Leśnictwo.

Szczególnie interesującą ozdobą pawilonu polskiego **jest stoisko przemysłu ludowego** zorganizowane przez Reprezentację Towarzystw Popierania Przemysłu Ludowego, oraz stoisko Turystyki, w którem Referat Turystyczny Ministerstwa Robót Publicznych rozwinie szeroką propagandę turystyczną i krajową.

Wystawa polska w Leodjum stanie się niewątpliwie poważnym czynnikiem propagandowym dla Polski zarówno pod względem politycznym, jak i gospodarczym. Jak wiadomo, w Wystawie w Leodjum bierze udział nieomal cały świat kulturalny. Oprócz państw jak Francja, Italja, Holandja, Hiszpanja, Japonja, Czechosłowacja, Szwajcarja, Luksemburg i Egipt, które mają własne pawilony, biorą pozatem udział: Szwecja, Rumunja. Grecja, Austrja, Chiny, Marokko, Brazylja, Wenezuela, Kolumbia, Chile, Peru, Turcja oraz nieoficjalnie U.S. A., Anglja, Niemcy i Norwegja. Wystawa zostanie niewątpliwie tłumnie zwiedzana przez turystów z całego świata i przez 6 miesięcy trwania Wystawy **pawilon polski będzie ośrodkiem propagandy zagranicznej.**

Moment ten jest przez Dyrekcję Działu Polskiego **w zupełności doceniany.** W najbliższym czasie zostanie wydany specjalny katalog wystawców polskich z dodatkiem firm eksportujących. Niezależnie jednak od katalogu w pawilonie polskim zebrane są tysiące wydawnictw propagandowych, wydanych nakładem organizacyj gospodarczych, a więc Górnictwa i Hutnictwa, Przemysłu Metalowego, Rolnictwa i t. d.

Przy organizowaniu Działu Polskiego położono specjalny nacisk na to, aby Polska, biorąc udział w rozmiarach bardzo skromnych, reprezentowana była godnie i odpowiednio do znaczenia, jakie w życiu międzynarodowem posiada. Jesteśmy pewni, że w tym wypadku pawilon Polski **całkowicie spełni swe cele i zadania.**

M. L.

Przegląd prasy

NADWIŚLAK, PIEJĄCY TRELE...

Herceński kanarek endecji, Adolf Nowaczyński, starym sposobem pieje trele, mające zjadliwą woń kanału. W „Gazecie warszawskiej" odzywa się powiślańsko-międzynarodowym stylem następująco o 25—leciu szkoły polskiej:

> **Wyroił się teraz na Polskę nowy typ insektów pasożytujących na historji ostatniego trzydziestolecia i fałszujących rzeczywistość dziejową bez żadnej ceremonji. Te często raczej Plusparchy, niż Plutarchy obsiadłe na gałęziach „Kurjera Porannego" i „Polski Zbrojnej", podjudzane i podbechtywane przez sędziwego encyklopedystę p. Ehrenberga, nie starają się nawet u źródeł naukowych i wydawnictw serjo historycznych i uczciwie pamiętnikarskich cokolwiek zapoznać się z życiem stolicy w ostatniem ćwierćwieczu; dla nich Polska zaczyna się od Oleandrów i pierwszej biby i popijawy w Kielcach.**
>
> **Zafundujcież sobie, nadwiślaki i zawiślaki, choćby ten tom inż. Tomasza Ruśkiewicza o „Zecie", a może w tych łepetynach, już zresztą łysych, cokolwiek, się rozjaśni i rozświeci, może się przynajmniej taki jeden z drugim dowię o tem co Roman Dmowski porabiał w lipcu r. 1892.**

Co Roman Dmowski robił w roku 1892, mniej nas dziś obchodzi!

Co natomiast robił Adolf Nowaczyński w czasie, gdy łyse nadwiślaki i zawiślaki lały krew za Polskę, której szaty plugawemi rękami dziś Nowaczyński z całych sił się trzyma, warto przypomnieć: siedział przy biurku redakcyjnym, lał atrament na papier i leczył mozolnie po raz 77 niemiłą chorobę Wenery!

Warto to dziś przypomnieć!

W—ski.

NIESCIE POMOC NAJBIEDNIEJSZYM

KRONIKA

MAJ. 8 CZWARTEK

DZIS: Stanisława
JUTRO: Grzegorza

Ws. słońca g. 4 m. Zachód „ g. 19 m. 4
Wschód k. g. g. 5 m. Z. księżyca 4 m. 3

Na marginesie

A. S.

BÓL i RADOŚĆ

..stem szeroką, wielką, żywą klawiaturą,
a Bóg i Radość na mnie są grania wichurą!

To uderza mnie jedno, to uderza drugie,
i wytchnienie nie może przyjść: nawet [niedługie!

Radość, jak ciepłe usta, muśnie mnie niechcący,
lub patrzy wściekłą fugą, jak strumień gorący!

Ból raz gra jednym palcem: rzekłbyś—siły [niema,
raz wali, niby w pasji, rękami obiema!

A czasem — nie chcąc czekać na koleje swoje—
potrafią jednocześnie grać na mnie oboje!

Tryska pieśń z łez i z tęczy, jak chór [nieustanny
płaczu i śmiechu w sercu szalonej fontanny!!!

...A ja drgam i pękają mi nerwów klawisze...
O jakże się o jedno modlę wciąż: o ciszę.

IMIENINY gen. St. Małachowskiego

W dniu dzisiejszym obchodzi dzień imienin tak niezwykle popularny w społeczeństwie łódzkiem dca O. K. IV, gen. bryg. Stanisław Małachowski. Pełen zasług bojowych w przeszłości jako jeden z najwybitniejszych dowódców dywizji gen. Żeligowskiego i bohatera z pod Radzymina, kieruje w czasach pokojowych roztropnie, umiejętnie, całą duszą pracą pokojową podwładnego Mu korpusu. Dzięki niezwykłemu taktowi zasłużonego generała stosunki między wojskiem, a społeczeństwem cywilnem są możliwie najlepsze. Życzymy w dniu uroczystym Czcigodnemu Solenizantowi dalszych równie owocnych wyników w umiłowanej, choć tak niezwykle ciężkiej pracy!

Pobór rocznika 1909 i 1907

Dziś w kolejnym dniu poboru powszechnego winni stawić się:

Przed komisją poborową Nr. 1, przy ul. Zakątnej 82, mężczyźni rocznika 1909 zamieszkali na terenie III Komisarjatu Policji, których nazwiska rozpoczynają się na litery H. I. J.

Przed komisją poborową Nr. 2, przy ulicy Ogrodowej 34 mężczyźni rocznika 1909 zamieszkali na terenie 1-go Komisarjatu P. P., których nazwiska rozpoczynają się na litery M. S.

Przed komisją poborową Nr. 3 — Al. Kościuszki 21, mężczyźni rocznika 1907, uznani za czasowo niezdolnych w maju i czerwcu ubiegłego roku, zamieszkali na terenie XIV komisarjatu policji, o nazwiskach na wszystkie litery alfabetu.

Jutro winni się stawić przed komisją poborową Nr. 1 przy ul. Zakątnej 82, mężczyźni rocznika 1909, zamieszkali na terenie 3-go Komisarjatu P. P., których nazwiska zaczynają się na litery K. do Kn.

Przed komisją poborową Nr. 2, winni stawić się mężczyźni rocznika 1909, zamieszkali na terenie I komisarjatu policji, których nazwiska rozpoczynają się na litery O. T. U. W. Z.

Przed komisją poborową Nr. 3 przy ul. Al. Kościuszki 21 wszyscy mężczyźni rocznika 1908, kat. B. uznani za czasowo niezdolnych w maju i czerwcu ubiegłego roku zamieszkali na terenie I komisarjatu policji, których nazwiska rozpoczynają się na litery: A. B. C. D. E. F. G. H. I. J. K. L. Ł. M. N. O. P. R. S. T. U. W. Z. (w))

Nocne dyżury aptek

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: M. Lipca (Piotrkowska 193), E. Millera (Piotrkowska 46), W. Groszkowskiego (11 Listopada 15), A. Perelmana (Cegielniana 64), H. Niewiarowskiego (Limanowskiego 57), S. Jankielewicza (St. Rynek 9). (w)

Filantropi z cudzej kieszeni

Jak Magistrat łódzki bierze na swe barki zasługi rządowe

Zbędne „interwencje" i „konferencje" Prezydjum Magistratu w Warszawie

Czerwoni władcy z Placu Wolności w Łodzi lubią amerykańską reklamę. Robi się ją zapomocą ogłuszających trąb przybocznej prasy, krzyków wiecowych, afiszów i całego aparatu reklamiarskiego, wzorowanego na Sowietach.

— Baczność towarzysze! Prezydent miasta Łodzi „w y w a l c z y ł" zapomogi doraźne!!...

Uwaga bezrobotni! Wiceprezydent dr. Wieliński osobiście interwenjował w Ministerstwie Pracy, gdzie „u d a ł o m u s i ę" zdobyć środki na zatrudnienie bezrobotnych!

Prezydent miasta Łodzi jest d o b r o c z y ń c ą proletarjatu!

Wiceprezydent Dr. Wieliński oddaje c z a s, s i ł y, z d r o w i e, p o t, o s t a t n i n a w e t d e c h na usługi robotnika!

... PAMIĘTAJCIE O TEM PRZY ZBLIŻAJĄCYCH SIĘ WYBORACH! GŁOSUJCIE ŁAWĄ NA FILANTROPÓW, KARMICIELI, DOBROCZYŃCÓW MIASTA!

Co setny robotnik, cokolwiek ciemnawy, czytając wzruszające enuncjacje, wierzy, w nie święcie i rękę dałby sobie uciąć za czerwonych włodarzy „z woli ludu"!!!

Czy istotnie tak jest? Czy są oni d o b r o d z i e j a m i" robotnika?

Śmiech pusty ogarnąć musi każdego, kto objął całokształt istotnego położenia i spojrzał za kulisy magistrackiej gospodarki!

MIEJSCOWE WŁADZE RZĄDOWE, TRZYMAJĄC RĘKĘ NA PULSIE ŁÓDZKIEGO ŻYCIA, WIEDZĄ, DOKŁADNIE O CIĘŻKIM KRYZYSIE, PRZECIWDZIAŁAJĄ MU W MIARĘ SIŁ I ŚRODKÓW, ZDAJĄ DOKŁADNE RELACJE WŁADZOM CENTRALNYM, INTERWENJUJĄ W WARSZAWIE NA KORZYŚĆ NĘDZY I BEZROBOCIA.

Czy asygnowanie sum ze źródeł rządowych powodują częste podróże pana prezydenta i wiceprezydenta miasta Łodzi do Warszawy?

Czy bez tych uciążliwych podróży, połączonych z wypłacaniem djet, rząd nie przeciwdziałałby nędzy i asygnował choć grosz mniej, niż dziś asygnuje? A n i m o w y ! ... Wiedząc to zresztą pan prezydent i wiceprezydent miasta Łodzi! Wiedzą dobrze, że bez tych niepotrzebnych „interwencyj", „konferencyj", „walk z władzami" b y ł o b y t o s a m o, c o j e s t d z i s i a j.

ALE REKLAMA — TO GRRUNT. Wszak zbliżają się wybory! Czemu nie powiedzieć robotnikowi, że gdyby nie oni, zapadłaby się Łódź, skonałby proletarjat z głodu?! Czemu nie zrobić się filantropem bez własnych zasług, za cudzy grosz?! Czemu nie zamydlić oczu, by upiec przy tem pieczeń wyborczą?!

Filantropów za cudze pieniądze nazywa świat — bardzo brzydko. Nie powtarzamy tej nazwy.

Jednak należałoby sobie życzyć we własnym interesie P. P. Członków Prezydjum miasta Łodzi, by rzuciwszy reklamowe trąby przedwyborcze, w ł a s n e m i s i ł a m i i ś r o d k a m i usuwali biedę i brak pracy i na swe barki nie brali zasług, które wyłącznie i jedynie zapisać należy na dobro rządu, istotnego opiekuna proletarjatu.

Reklama ta chybia zresztą celu. Robotnik łódzki na ogół nie jest głupi. Ma doskonały węch i orjentuje się doskonale, co w trawie magistrackiej piszczy.

Precz więc z podróżami do niegościnnej Warszawy, gdzie trzeba w pocie czoła „walczyć", gryść i kąsać niepotrzebnymi argumentami!

Korzystniejszą będzie dla robotnika, realana praca przy pl. Wolności, d ą ż ą c a d o s t w o r z e n i a s a m o w y s t a r c z a l n o ś c i — b e z p i e n i ę ż n e j p o m o c y, z n i e n a w i d z o n e g o r z ą d u p o m a j o w e g o ! Z.

PODZIĘKOWANIE.

Wszystkim tym, którzy oddali ostatnią przysługę naszemu ukochanemu mężowi, ojcu i dziadkowi

ś. † p.

Józefowi Koprowskiemu

a wszczególności p. A. Haraszowi za tak piękne kwiaty dekoracyjne, Resursie Rzemieślniczej, kolegom po fachu, firmie „Lutz" Kraków, jak również rodzinie i wszystkim znajomym składa serdeczne „Bóg Zapłać"

ŻONA i DZIECI.

247

Przedstawiciele Izb Rzemieślniczych

u Pana Ministra Przemysłu i Handlu

W dniu 6 maja b. r. Pan Minister Przemysłu i Handlu — Inż. Kwiatkowski w asyście Pana Dyrektora Departamentu Dąbrowskiego przyjął delegację Izb Rzemieślniczych całej Polski w osobach Panów: Prezydenta Pieniążkiewicza, Wice-Prezydenta Wiechowicza, Wice-Prezydenta posła Rasnera, Dyrektora Grzybowskiego z Warszawy, Dyrektora Izby Rzemieślniczej w Łodzi, L. Piekarskiego, Prezydenta Izby Rzemieślniczej w Krakowie — Wolnego, Prezydenta Izby Rzemieślniczej w Brześciu — Żuka.

Przedmiotem Konferencji u Pana Ministra Przemysłu i Handlu b y ł y s p r a w y g o s p o d a r c z e i o r g a n i z a c y j n e r z e m i o s ł a.

W uwzględnieniu wielu problematów rzemiosła, którym Rząd bardzo się interesuje Pan Minister zapowiedział, że w połowie czerwca zwoła wielki zjazd Izb Rzemieślniczych z całej Polski, pod swoim przewodnictwem, na który zaprosi Panów Ministrów resortów gospodarczych.

Przedmiotem zapowiedzianego zjazdu pod przewodnictwem Pana Ministra będą sprawy gospodarcze rzemiosła oraz sprawy organizacyjne Izb Rzemieślniczych.

W s p r a w i e e g z a m i n ó w n a c z e l a d n i k ó w p r z e z o s o b y, nie posiadające świadectw ukończenia publicznej szkoły dokształcającej zawodowej z tych przyczyn, że w miejscowości gdzie ukończyli termin szkół takich nie było, delegacja w imieniu wszystkich Izb Rzemieślniczych w Polsce złożyła Panu Ministrowi Przemysłu i Handlu wspólny memorjał, w którym Izby Rzemieślnicze proszą o uregulowanie palącego zagadnienia.

Pan Minister Przemysłu i Handlu przyobiecał uregulowanie powyższej sprawy w myśl postulatów Izb Rzemieślniczych.

Święto pułkowe 10 p. K. a. p.

W dniu wczorajszym obchodził 10 p. k. a. p. swe święto pułkowe. Artylerja polowa naszego miasta, złożona z „dzieci łódzkich", cieszy się tak ogólną sympatją, że święto jej stało się uroczystością całego miasta.

Pułk, dowodzony przez znanego w szerokich sferach m. Łodzi pułk. Zdziechowskiego wyszkoleniem, prezencją i wzorowym stanem wyekwipowania doprowadzony najlepszym pułkiem IV. korpusu i może być chlubą dowódcy dywizji generała Olszyny — Wilczyńskiego.

Święto wczorajsze ze względu na ogólny kryzys było ujęte w skromne ramy.

O godz. 10 rano została na pl. gen. Hallera przy cudnej pogodzie majowej odprawiona uroczysta Msza polowa przez ks. dziekana Zielińskiego, który w dłuższem przemówieniu ujął barwnie dzieje pułku, wybitnie w walkach z bolszewikami zasłużonego.

Na nabożeństwie byli obecni: wojewoda p. Jaszczołt, dca OK. IV. gen. bryg Małachowski, dca 10. dyw. piech. gen. bryg. Olszyna — Wilczyński i wiele innych wybitnych osobistości społeczeństwa łódzkiego. Po nabożeństwie odbyło się w Kasynie oficerskiem pułku skromne śniadanie ku czci zaproszonych gości.

Szeregowi na pamiątkę swego święta otrzymali silnie wzmocniony obiad żołnierski, spożyty wspólnie z dowódcą pułku, który wygłosił gorące przemówienie, zakończone okrzykiem ku czci Prezydenta Rzeczypospolitej i Marszałka Piłsudskiego.

W godzinach popołudniowych odbyły się dla żołnierzy gry i zabawy sportowe.

—oOo—

Z pierwszego piętra

na... głowę przechodzącej kobiety

W dniu wczorajszym przy ul. Tuszyńskiej miał miejsce wypadek, który na szczęście nie pociągnął za sobą żadnych poważnych konsekwencji.

Około godziny 11 rano rozległ się na ulicy przeraźliwy krzy kobiecy a w chwilę później można było zauważyć młodą kobietę uciekającą w popłochu. Przechodnie pospieszyli na miejsce skąd krzyk dochodził i spostrzegli leżące na ziemi małe dziecko.

Jak się okazało dziecko to półtora roczna Halina Rygielska spadła z pierwszego piętra na bruk uliczny.

Dziecko spadając wpadło na głowę przechodzącej kobiety, która wydała okrzyk bólu a potem rzuciła się do ucieczki.

Dziecko nie doznało żadnego szwanku. (n)

Pożar zagrody pod Łodzią

Nocy ubiegłej wybuchł pożar w zabudowaniach gospodarskich należących do Tomasza Garczyńskiego we wsi Malanow pod Łodzią.

Mimo natychmiastowej akcji ratowniczej cały dobytek wraz z inwentarzem poszedł z dymem.

Jak ustaliło dochodzenie policyjne przyczyną pożaru było podpalenie. Policja prowadzi dochodzenie celem ujęcia podpalacza. (n)

UROCZYSTE OTWARCIE Izby Rzemieślniczej w Warszawie

przy udziale delegatów rzemiosła z całej Polski

W dniu 4 maja b. r. w Warszawie odbyło się uroczyste otwarcie Izby Rzemieślniczej w Warszawie oraz poświęcenie jej lokalu.

O godzinie 9½ rano odbyło się uroczyste nabożeństwo w Katedrze, które celebrował Ksiądz Biskup Szlagowski w asyście duchowieństwa. W kościele zapełnionym po brzegi znajdowało się kilkadziesiąt sztan darów miejscowych organizacyj rzemieślniczych. W tymże czasie w Synagodze Warszawskiej odbyło się nabożeństwo dla rzemieślników żydów, w którem uczestniczyło kilka tysięcy rzemieślników żydowskich ze swojemi organizacyjnemi sztandarami.

Po nabożeństwach z rynku Starego Mia sta ruszył imponujący pochód, w którym brało udział blisko 10 tysięcy rzemieślników m. Warszawy. Nad głowami uczestników pochodu powiewało przeszło 100 sztandarów rzemieślniczych.

Na przedzie pochodu kroczyli Radcowie Izby Rzemieślniczej Warszawskiej. Następnie delegacje Izb Rzemieślniczych z całej Polski a potem kolejno blisko 100 cechów najrozmaitszych zawodów ze sztandarami, szkoły rzemieślnicze, bursy rzemieślnicze i t. p. organizacje.

Pochód rozciągał się na przestrzeni blisko 1½klm.

Poświęcenia lokalu Izby Rzemieślniczej dokonał Ksiądz Biskup Szlagowski, który pięknemi słowy przemówił do zebranych przedstawicieli rzemiosła warszawskiego i delegatów całej Polski.

O godzinie 12½ na Placu Saskim w imieniu zebranych tłumów rzemieślniczych, zalegających szczelnie cały Plac, Prezydent Izby Rzemieślniczej w Warszawie złożył wieniec na Grobie Nieznanego Żołnierza.

O godzinie 1-ej odbyła się Akademja w sali Rady Miejskiej Ratuszu Warszawskiego, w której wzięli udział przedstawiciele Rządu, władz samorządowych organizacyj gospodarczych, Izb Rzemieślniczych cechów i t. d. W czasie Akademji przedsta wiciele organizacji składali Izbie Warszawskiej serdeczne życzenia, podnosząc znaczenie uroczystości będącej jakoby ukoronowaniem powstania samorządu gospodarczego rzemiosła w całej Polsce, gdyż uroczystość otwarcia Izby Rzemieślniczej odbywa się w momencie gdy 18 Izb Rzemieślniczych w Polsce zostało już powołanych do życia.

W uroczystości otwarcia Izby Rzemieślniczej wzięli udział w imieniu rzemiosła woj. łódzkiego członkowie Zarządu Izby Rzemieślniczej w Łodzi: Pan Prezydent Szwankowski, Wiceprezydent Kazimierski, członkowie Zarządu pp. Jakubiec, Konarzewski i Zarzycki oraz Dyrektor Izby p. Piekarski.

Wieczorem przy udziale kilkuset osób odbyło się zebranie towarzyskie w sali Resursy Kupieckiej w Warszawie.

Dwaj zwyrodnialcy

dokonali gwałtu na młodej dziewczynie

W dniu wczorajszym na cmentarzu w Zarzewie został popełniony ohydny gwałt na osobie 20-letniej Cecylji P.

Gdy wracała ona z cmentarza wyskoczyło z za krzaków dwóch młodzieńców, którzy pochwycili ją i wciągnąwszy w krzaki dokonali na jej osobie gwał tu. Następnie zwyrodnialcy skradli jej pierścionek złoty i torebkę.

Nieszczęśliwa dziewczyna zawiadomiła o powyższem policję, która wszczęła dochodzenie.

W wyniku energicznego śledztwa aresztowano Kazimierza Fiderkiewicza, bezrobotnego zamieszkałego przy ul. Petersburskiej 6 i osadzono go w więzieniu do dyspozycji sędziego śledczego.

Drugi złoczyńca narazie ukrywa się jeszcze. (p)

Nowe przedstawicielstwo w dziedzinie przemysłu drzewnego w Łodzi

Światowa firma „Rikow" fabryka maszyn do obróbki drzewa Ryszarda Kocha, Warnsdorf zorganizowała również i w Łodzi swoje przedstawicielstwo. Firma „Rikow" produkuje jedynie maszyny i narzędzia do obróbki drzewa w całej gałęzi przemysłu drzewnego najlepszej jakości i z najwyższą wydajnością, a to że skupiając swą myśl i dążenia w jednym kierunku, stoi jej produkcja na szczycie technicznego udoskonalenia. W warsztatach produkuje się maszyny serjami do których dodane są pierwszorzędne łożyska kulkowe. Wszelkie wałki i bolce są toczone okrągło i czysto szlifowane z wysoko uznanego Siemes-Martins stali na precezyjnych maszynach. Każda maszyna zostaje przed wysłaniem wypróbowana praktycznie przy najwyższych obrotach, dlatego też przed stawia każda maszyna opuszczająca fabrykę w każdym wypadku wypróbowaną precezyjną maszynę. Przedstawicielstwo na całą Rz. P. i składem konsygnacyjnym powierzono firmie S. Arlt w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 158. Tel. 150-94. Jednocześnie wskazujemy na ogłoszenie odnośnej firmy.

Program akcji propagandowej

na rzecz włókiennictwa krajowego

W dniu 6 b. m. odbyło się w lokalu Izby Przemysłowo-Handlowej w Łodzi posiedzenie Komitetu Propagandowego celem stwierdzenia dotychczasowych wyników prowadzonej na rzecz włókiennictwa na terenie Łodzi akcji propagandowej oraz ustalenia dalszego programu tejże akcji.

Stwierdzono, że wszystkie niemal większe handlowe firmy włókiennicze udekorowały swe wystawy wyrobami krajowemi i że atrakcyjność niektórych z nich miała za skutek bardzo znaczny wzrost frekwencji ze strony kupującej publiczności. Z zadowoleniem skonstatować należy, że apel Komitetu wystosowany n a początku akcji do szerokich sfer społeczeństwa, aby zainteresowały się zarówno oknami wystawowemi, jak i gatunkiem oferowanych w sprzedaży towarów krajowych nie przebrzmiał bez echa.

Wreszcie uznano potrzebę utrzymania dalszej propagandy na dotychczasowym poziomie oraz wykorzystania ewent. innych możliwości reklamowych, przyczem ustalono następujący program pokazów modeli na tydzień bieżący: w kinie „Luna" w dniu 7, 8 i 9 b. m. o godz. 10 wiecz., w kinie „Casino" w dniu 8 b. m. o godz. 8-ej wiecz., a w sobotę i niedzielę 10 b. m. o godz. 10-ej wiecz. Ponadto zaprojektowany został pokaz w Grand Cafè w niedzielę o godz. 5 po poł. przy sprzyjającej pogodzie ewent. powtórzenia go w parku Poniatowskiego o godz. 12 w południe w niedzielę dnia 11 b. m.

W końcu wybraną została specjalna Komisja Konkursowa (Jury), która zajmie się rozdawnictwem wyznaczonych przez Izbę Przemysłowo-Handlową w Łodzi wartościowych nagród w ilości 6 oraz dyplomów za najgustowniej udekorowane okna wystawowe i najefektowniejsze modele strojów damskich. W skład Jury, którego posiedzenie odbędzie się w dniu 8 b. m., poza przedstawicielami sfer kupieckich i przemysłowych weszli reprezentanci świata artystycznego i sfer towarzyskich m. Łodzi. Nagrody wystawione są w specjalnie udekorowanem towarami krajowemi sklepie Elektrowni Łódzkiej przy ul. Piotrkowskiej 111.

Delegacja budowlarzy

w Urzędzie Wojewódzkim

W dniu wczorajszym delegacja budowlarzy łódzkich, która powróciła przed kilkoma dniami ze stolicy, gdzie interwenjowała w trzech ministerstwach udała się do urzędu wojewódzkiego.

Delegację przyjął w zastępstwie nieobecnego p. wojewody p. wice-wojewoda Różniecki.

Delegacja przedstawiła p. wice-wojewodzie Różnieckiemu katastrofalny stan w jakim znaleźli się przemysłowcy budowlani w związku z przyznaniem całej sumy przypadającej na kontygent budowlany dla Łodzi Magistratowi na wykończenie domów na Polesiu.

Delegacja wskazała pozatem, że Magistrat za pieniądze te i tak wykończyć nie będzie mógł całej kolonji robotniczej na Polesiu z drugiej zaś strony przyznanie tej sumy w całości Magistratowi nie tylko że sparaliżuje całkowicie inicjatywę prywatną, lecz nawet stanie się powodem katastrofalnej sytuacji w tej dziedzinie.

P. wicewojewoda Rożniecki po wysłuchaniu delegacji przyrzekł swe poparcie i obiecał zainteresowanie się tą sprawą. (p)

Obozy letnie Polskiej Y.M.C.A.

Gdzie posłać chłopców na wakacje?

Wiadomość o uruchomieniu obozów letnich Polskiej Y. M. C. A., podana przed kilku dniami w pismach, obudziła zrozumiałe zainteresowanie. Obozy te bowiem, oparte na wieloletniem doświadczeniu stanowią dla młodzieży od lat 11 do 18 wymarzone wprost pole do wywczasów letnich. Dbają o poprawę zdrowia drogą umiejętnego rozplanowania dnia, ćwiczeń codziennych, zdrowego pokarmu oraz całodziennego pobytu i spania na świeżem powietrzu. Zbliżają młodzież z przyrodą przez stałe z nią obcowanie i pogadanki przyrodnicze. Sprzyjają wyrobieniu umiejętności polegania na samym sobie, zwalczeniu egoizmu, wyrobieniu cech i umiejętności kierowniczych drogą obcowania się z młodszymi chłopcami.

To wszystko daje oczywiście rodzicom pewność, że dzieci ich w okresie wakacji letnich spędzą czas zdrowo i pożytecznie w pięknych okolicach naszego kraju: na Podkarpaciu w Mszanie Dolnej i najpiękniejszym zakątku woj. łódzkiego nad Lindą koło Lućmierza.

Polska Y. M. C. A. w Łodzi przyjmuje zapisy do obu obozów, tam też można otrzymać szczegółowe prospekty. Pobyt w obozach jest podzielony na dwa okresy: 1) od 1 do 28 lipca włącznie i 2) od 30 lipca do 26 sierpnia włącznie. Do obozu nad Lindą zapisywać się można w Dziale dla chłopców przy ul. Piotrkowskiej 243 w godz. od 4—8 wiecz.

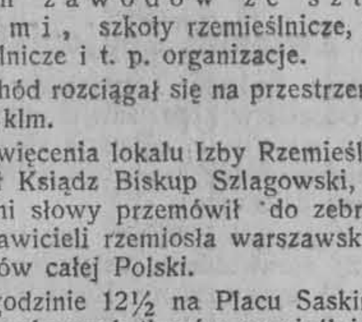
Piłsudski i Clemenceau

W niedzielę 11 maja r. b. o godz 12-ej w południe w Filharmonji odbędzie się, urządzany staraniem Ligi Mocarstwowego Rozwoju Polski, pod protektoratem Pana Wojewody Jaszczołta, odczyt znanego prelegenta p. dr. Józefa Gajkowskiego na temat: „Piłsudski i Clemenceu".

Bilety na odczyt do nabycia w lokalu Ligi Mocarstwowego Rozwoju, Al. Kościuszki 17, w godzinach od 7-9 w czwartek, piątek i sobotę dzisiejszego tygodnia; w dniu odczytu w Kasie Filharmonji.

DZIŚ I DNI NASTĘPNYCH!

DŹWIĘKOWY



Dziś i dni następnych!

Największy film dźwiękowy świata realizacji Michała Kertesza

ARKA NOEGO

W rolach głównych:

DOLORES COSTELLO
GEORGE O'BRIEN

PONADTO:

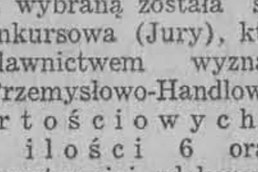
Groteskowy zespół saksofonowy

„Sześciu braci Brown"

Seanse o godz. 6, 8, 10 oraz o godz. 2 w soboty, niedziele i święta.
Na pierwsze seanse cena wszystkich miejsc zł. 1.



ZAWODOWE KURSY KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH
FR. GRĘTKIEWICZA
ŁÓDŹ, Piotrkowska 111-Tel. 175-35.



Wielki wybór wózków dziecinnych krajowych zagranicznych łóżek metalowych; wyżymaczki amerykańskie materace wyściełane oraz materace sprężynowe hygieniczne „Patent" do meblowych łóżek podług miary nabyć można najtaniej i na najdogodniejszych warunkach w fabrycznym składzie

„DOBROPOL"
Łódź Piotrkowska 73
w podwórzu, tel. 1-58-61 29

Natawis

Szereg ważnych spraw dla całokształtu rzemiosła

uchwaliła II ogólnopolska konferencja Izb Rzemieślniczych

W dniu 5 maja b. r. w Warszawie w siedzibie Izby Rzemieślniczej odbyła się wielka konferencja wszystkich Izb Rzemieślniczych w Polsce, w której wzięli udział wszyscy prezydenci i dyrektorzy Izb oraz członkowie Zarządów.

Z ramienia Izby Rzemieślniczej w Łodzi w konferencji brali udział: Pan Prezydent Szwankowski, Pan Wiceprezydent Kazimierski, członkowie Zarządu pp. Jakubiec i Konarzewski oraz dyrektor Izby p. Piekarski.

Przedmiotem obrad, które toczyły się od godziny 10-ej rano do późnego wieczora było wiele spraw pierwszorzędnego znaczenia dla całokształtu interesów rzemiosła w Polsce.

Z pośród najważniejszych należy nadmienić o uchwalenie jednogłośnie przez wszystkie Izby:

1) memorjału do Pana Ministra Przemysłu i Handlu w sprawie konieczności uregulowania kwestji egzaminów czeladniczych dla kandydatów, nie posiadających szkoły dokształcającej zawodowej z przyczyn prawnie usprawiedliwionych.

2) memorjału do Pana Ministra Skarbu w sprawie konieczności reformy o państwowym podatku przemysłowym oraz poczynienia kroków, zmierzających **DO ZMNIEJSZENIA OPODATKOWANIA RZEMIOSŁA.**

Pozatem Zjazd wyłonił specjalną komisję, celem opracowania postulatów Izb Rzemieślniczych w sprawie świadczeń socjalnych.

Ważnym przedmiotem obrad Konferencji Izb Rzemieślniczych była kwestja utworzenia Związku Izb Rzemieślniczych i powołania Izby Urzędującej, której zadaniem byłoby koordynowanie prac Izb Rzemieślniczych oraz w razie potrzeby występowania w ich imieniu. W tej sprawie, nad którą dłużej debatowano, w rezultacie wyłoniono komisję, (w skład której między innemi weszła Izba Rzemieślnicza w Łodzi), która będzie miała za zadanie opracowanie projektu Statutu i regulaminu.

W czasie obrad omawiano jeszcze wiele innych spraw oraz powzięto szereg uchwał zmierzających do ujednolicenia prac Izb Rzemieślniczych w Polsce.

Między innemi powzięto uchwały w sprawie wydania jednolitego typu świadectw czeladniczych i dyplomów mistrzowskich dla całej Polski, w sprawie ujednolicenia statystyki rzemieślniczej, w sprawie mechanizacji piekarń, w sprawie eksportu skór i wiele innych.

Na zaproszenie Izby Rzemieślniczej w Łodzi następna konferencja Izb Rzemieślniczych całej Polski odbędzie się w Łodzi prawdopodobnie w początkach czerwca b.r.

Proces o nadużycia poborowe

Kpt. dr. Lipiński na ławie oskarżonych

W dniu wczorajszym przed Okręgowym Sądem Wojskowym w Łodzi stanął kpt. dr. Włodzimierz Lipiński, lekarz 10 p. a. p.-u lat 32, któremu akt oskarżenia zarzuca, iż od dnia 1 maja do 19 czerwca 1928 r., jako lekarz na komisjach poborowych w Łasku i Pabjanicach i od września do listopada 1929 r. w Łodzi

zwolnił w chęci zysku

Majera Joska Hendelesa, Abrama Świetleskiego, Joska Granasa, Abrama Majerowicza, Kazimierza Dobrańskiego, Chaima Goldberga, Mendla Sendwicza, Jerzego Kota oraz wielu innych.

W czasie rewizji przeprowadzonej u dr. Lipińskiego w mieszkaniu stwierdzono, że miał on w biurku swym

kilka podań wojskowych

oraz 4 niewyraźne depesze od majora Wołoszynowskiego, który jak wiadomo został niedawno skazany na 2 lata więzienia

za nadużycia poborowe,

pozatem znaleziono 13 tysięcy złotych i 10 szylingów w gotówce, oraz trzy książeczki bankowe — na Bank Gospodarstwa Krajowego, opiewającą na 6,000 zł. na Bank Spółek Zarobkowych — na 1.739 dolarów, oraz na P. K. O. na 1000 złotych.

Pozatem stwierdzono w drodze obserwacji i wywiadów, że Bęczkowska znana „macherka" poborowa

odwiedzała go każdorazowo

przed komisją poborową w prywatnem mieszkaniu.

Oskarżony do winy się nie przyznał. Stwierdza on, że w roku 1928 był lekarzem komisji poborowej w Łasku i Pabjanicach, dokąd został wysłany na skutek prośby złożonej u pułk. Miłodrowskiego.

Na tydzień przed komisją poborową dowiedział się dopiero o tem, że prośba jego

została uwzględniona.

Przed wyjazdem uprzedzano go, że przedewszystkiem musi kwalifikować do wojska

zupełnie zdrowych.

Instrukcji tej trzymał się ściśle i dzisiaj wobec sądu stwierdza, że dawał poborowym te kategorje, na które zasługiwali. Kwestjonuje przytem i uważa za niesłuszne orzeczenia komisji rozpoznawczych, która u niektórych kategorje pozmieniała.

Po przesłuchaniu oskarżonego sąd zajął się badaniem różnic, między orzeczeniami dr. Lipińskiego a komisji rozpoznawczych.

Na tem pierwszy dzień procesu zakończono i odroczono rozprawę do dnia następnego. Proces potrwa przypuszczalnie 3 dni. (p)

Ulgi w płaceniu podatku obrotowego

Izba Skarbowa w Łodzi otrzymała okólnik Ministerstwa Skarbu mocą którego ustala się wysokość pobieranego podatku przemysłowego od obrotu na 1 proc., od przedsiębiorstw wydawniczych księgarskich, handlujących hurtowo.

Ta wysokość stawki podatkowej obowiązywać będzie w wymiarach: od początku roku 1929, jak również w tym stosunku obliczane będą wpłacane zaliczki na poczet tego podatku za rok 1929. Ulgi dotyczyć będą przedsiębiorstw prowadzących tylko przepisowe księgi handlowe. (w)

Organizacja przysposobienia wojskowego na terenie Łodzi

W dniu wczorajszym w salach konferencyjnych Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi pod przewodnictwem p. Wojewody Jaszczołta odbyło się posiedzenie komitetu przysposobienia wojskowego.

Na posiedzeniu obecni byli D-ca O. K. IV gen. Małachowski, wicewojewoda Rożniecki, dyr. Wolczyński i inni.

Po omówieniu spraw natury czysto organizacyjnej i załatwieniu spraw dotyczących organizacji przysposobienia wojsk. posiedzenie o godzinie 14-ej zakończono. (s)

Ze Związku Legjonistów

Zarząd Związku Legjonistów Polskich Oddział w Łodzi zawiadamia, że w dniu 10 maja b. r. odbędzie się walne zebranie członków z następującym porządkiem dziennym:

1) Zagajenie i wybór przewodniczą, 2) sprawozdanie ustępującego Zarządu, 3) sprawozdanie Komisji Rewizyjnej, 4) dyskusja, 5) wybory nowych władz, 6) wolne wnioski.

Początek walnego zebrania o godz. 19,30 w pierwszym, a o godz. 20-ej w drugim terminie bez względu na liczbę obecnych.

—o0o—

Z Komitetu Niesienia Pomocy Najbiedniejszym

Sekcja Dożywiania Komitetu Niesienia Pomocy Najbiedniejszym składa najserdeczniejsze podziękowanie kierownictwu i personelowi szkół powszechnych za doskonałe zorganizowanie i estetyczne urządzenie święconego w szkołach dla dzieci w Wielką Sobotę.

Sekcja Dożywiania ocenia pełne poświęcenia stanowisko nauczycieli, którzy, mimo wakacji w tym czasie, odczuwając powagę momentu, dorzucili na szalę pracy społecznej swoją dobrą wolę.

Nauczycielstwo, stykając się bezpośrednio z nędzą mas i współpracując z Sekcją Dożywiania, wykazało ogromny zasób uczuć humanitarnych, co z uznaniem należy podkreślić.

Komitet Niesienia Pomocy Najbiedn.

Bezpłatne biuro porad prawnych dla kobiet

Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet podaje do ogólnej wiadomości, że w lokalu własnym przy ul. Piotrkowskiej 73 w dniu 14-ym maja otwiera bezpłatne biuro porad prawnych dla kobiet.

Kierowniczka biura porad przyjmować będzie interesantki dwa razy w miesiącu w drugą i ostatnią środę miesiąca w godzinach 19—20.

Zakłady Przemysłu Włókienniczego Józef Richter

uzyskały odroczenie wypłat

Jak już donosiliśmy w marcu r. b. Zakłady Przemysłu Włókienniczego Józef Richter Spółka Akcyjna wniosła podanie o odroczenie wypłat, przyczem jako na trudności płatnicze swego przedsiębiorstwa wskazała przedewszystkiem straty poniesione wskutek rekwizycji okupantów, sięgające sumy franków złotych 4,200,000 oraz wskutek utraty majątku w Rosji na sumę około 1,000,000 rubli.

Załączony do podania bilans przedsiębiorstwa na dzień 31 grudnia ub. r. zamyka się sumą zł. 12,163,398, z czego po stronie aktywów pozycje kasy, banków, papierów wartościowych oraz dłużników wynosiły razem zł. 883,285, weksle w portfelu i depozytowe w bankach zł. 732,838, maszyny i utensylja tkalni, farbiarni, ślusarni i stolarni i urządzenia biurowe i środki lokomocji zł. 4,060.115, budynki zł. 190,858 oraz place (tereny) zł. 1.148.898.

Po stronie passywów zaś wykazany został kapitał zakładowy zł. 4.200.000, zapasowy zł. 488.592, amortyzacyjny zł. 1.510.368, wierzytelności długoterminowe zł. 709.553, długi przedwojenne do stopniowego umorzenia zł. 1.821.622.

Pozycje zaś banków, akceptów i wierzycieli zł. 3.040.723 oraz pozostałość zysku z 1928 r. oraz zysk z 1929 zł. 391.433.

Jak wiemy spółka powyższa zaliczana jest do większego przemysłu, przed wojną, a także i w ciągu ostatnio ubiegłych lat cieszyła się opinją solidnej firmy i tylko chwilowo obecnie znalazła się w niezwykle ciężkiej sytuacji gospodarczej, wskutek okoliczności wyżej wymienionych, niezależnych od niej.

Wyznaczeni przez Sąd biegli inż. Wędrychowski i Kazimierz Niemiec, rzeczoznawca buchalteryjny, znany ogólnie dotychczas z nadzwyczaj dokładnych i wyczerpanych ekspertyz w sprawach odroczeniowych, bilans ten nieco zredukowali, gdyż według ich opinji bilans firmy na dzień 15 kwietnia r. b. wynosił sumę zł. 703.806, przyczem aktywa firmy podzielili oni na siedem kategorji, zależnie od ich stopnia płynności, zaś passywa na pięć stopni nagłości.

Jako środki obrotowe I-go płynności wykazane zostały kasa, banki, weksle w portfelu obiegowe i w inkasie zł. 93.616, II-go stopnia, płynności weksle w portfelu nieobiegowe, dłużnicy, oddział w Warszawie o towary gotowe zł. 1.464.614, III-go stopnia — towary niewykończone, przędza i barwniki oraz chemikalja zł. 829.574, IV-go stopnia (środki obrotowe w zastawie) zł. 1.290.347, V-go st. środki obrotowe niepłynne (należności wątpliwe) zł. 321.718, środki obrotowe VI st. majątek zakładowy zł. 4.644.534. Razem suma katywów majątkowych wykazana przez biegłych wynosiła zł. 8.744.405, zaś suma wszystkich zobowiązań firmy, wykazana po stronie passywów wynosiła zł. 5.991.213, a oprócz nich całość passywów uzupełniały pozycje kapitałów własnych na zł. 4.712.592. Pozatem suma żyra obligo wynosiła

Ekspertyza biegłych starannie opracowana przez nich była bardzo przychylna dla firmy, to też Sąd przekonawszy się, że firma w zupełności zasługuje na wzięcie jej pod nadzór sądowy, na posiedzeniu w dniu 6 maja r. b pod przewodnictwem Wice-Prezesa Kiszmiszjana udzielił Spółce powyższej odroczenia wypłat na przeciąg 3-ch miesięcy, nadzorcami mianował adw. Alfreda Eckesdorfa oraz kupców Leonarda Talera i Leopolda Majstra, a Sędzią Komisarzem S. H. Aleksandra Heimana.

Z siekierą na lokatora

Krwawa eksmisja w Retkini

W dniu wczorajszym wieś Retkinia pod Łodzią była terenem

krwawej eksmisji.

Właściciel jednego z domów położonych w tej wsi za wszelką cenę usiłował wyeksmitować

lokatora swego

Adama Gorowskiego.

Uważając że sprawa o eksmisje za długoby trwała

postanowił sam wyrzucić

niewygodnego lokatora z mieszkania.

W dniu wczorajszym w czasie gdy u Gorowskiego był teść jego Kazimierz Żórawski do mieszkania wpadł gospodarz

z siekierą w ręku

i zażądał od Gorowskiego by się natychmiast wyprowadził.

Usłyszawszy odmowną odpowiedź rozwścieczony gospodarz zadał lokatorowi i jego teściowi

szereg ran.

Okoliczni mieszkańcy pospieszyli z pomocą i wyrwali obydwóch z rąk rozjuszonego gospodarza, którym

zaopiekowała się policja.

Rannych przewieziono do szpitala do Łodzi, gdzie udzielono im pierwszej pomocy. (p)

Cała Łódź

wie, że jeśli grać na loterji to tylko w Kantorze wymiany i loterji

„SAMUEL WEINBERG"

58 PIOTRKOWSKA 58

wł. S. WEINBERG i S. KASSMAN

Filji nie posiadamy — — — Filji nie posiadamy

Główna wygrana 750.000 zł.

ciągnienie I-ej klasy 17 i 19 maja.

Kolosalne szanse. Miljony zł. wypłaciliśmy już naszym graczom.

„Gadatliwość" łodzian w świetle cyfr

Ruch na stacjach: telefonicznej i telegraficznej w roku 1929

Łódź — miasto wytężonej pracy, hołdując zasadzie „mniej słów, więcej czynu", na rozmowy telefoniczne poświęca stosunkowo

niewiele czasu

i w zestawieniu cyfrowym rozmów telefonicznych międzymiastowych i międzypaństwowych, przeprowadzony w roku 1929, w porównaniu do innych większych miast Polski,

zajmuje ostatnie miejsce.

Zdawałoby się, że z chwilą przeprowadzenia licznych nowych połączeń telefonicznych z miastami Europy, ilość rozmów w pierwszym rzędzie wzrośnie w przemysłowej Łodzi, gdy tymczasem wskutek kryzysu gospodarczego sfery kupieckie i przemysłowe naszego miasta, ograniczają się jedynie do utrzymania stosunków z zagranicą listownie, wskutek czego liczba rozmów zagranicznych

wzrosła nieznacznie.

Również nieznacznie wzrosła liczba przeprowadzonych rozmów międzymiastowych w kraju, jednak w stosunku do innych większych miast Polski, które zarówno pod względem ruchliwości, przedsiębiorczości i ilości mieszkańców ustępują Łodzi, miasto nasze winon zająć jedno z pierwszych miejsc.

W roku ub. łodzianie przeprowadzili rozmów międzymiastowych

956.503,

z czego łodzianie wzywali do telefonów 498.490, a sami byli wzywani do telefonu w 480.013 wypadkach.

Pozatem przez Łódź, przeprowadzono w roku ub.

rozmów tranzytowych 244.897.

Tranzytowe rozmowy prowadzone są przez okoliczne miasta, które nie mają bezpośredniego połączenia z urzędami telefonicznemi w Polsce i zagranicą.

W stosunku do lat ubiegłych ilość prowadzonych rozmów międzymiastowych

wzrosła o 17%.

Należy podkreślić fakt, że ilość rozmów międzymiastowych przeprowadzonych przez Łódź, w porównaniu z innemi miastami Polski

jest nieproporcjonalnie niska,

albowiem Poznań przeprowadził w tym czasie około 2 miljonów rozmów, Lwów 1766 tysięcy, Kraków — 1790 tysięcy.

Pozatem Łódź w ciągu roku ub. przeprowadziła około 80000 rozmów z zagranicą, prowdażąc rozmowy w pierwszym rzędzie z Niemcami, z którymi rozmawiała 9 tys. razy, Francją, Anglją (Londyn), Austrją (Wiede), Belgją (wszystkie urzędy pocztowe), Czechosłowacją, Danją, Holandją, Finlandją, Jugosławją, Łotwą, Norwegją, Szwajcarją, Szwecją, Węgrami, Włochami.

Ponadto większą frekwencją cieszy się telefon

z Wolnem Miastem Gdańskiem.

Niezależnie od prowadzonych rozmów telefonicznych, łodzianie utrzymują kontakt niemal, że ze wszystkiemi krajami świata za pośrednictwem telegrafu, do których wysłali w roku ub. 14000 różnego rodzaju telegramów, w różnych językach.

W międzymiastowym ruchu telegraficznym w roku ub. do miast Polski i Wolnego Miasta Gdańska nadano z Łodzi

193.066 telegramów,

zaś do Łodzi nadeszło 267.469 telegramów z kraju.

Ponieważ okoliczne miasta nie posiadają własnych stacyj nadawczych, Łódź przeprowadziła tranzytowych telegramów 501.519.

W rozmowach miejscowych łodzianie na 8965 aparatach telefonicznych, przeprowadzili 52115 tysięcy rozmów, na linjach miejskich

długości 33651 kilometrów.

W stosunku do lat ubiegłych ilość przeprowadzonych rozmów miejscowych wzrosła o 20% albowiem w roku 1928 w Łodzi przeprowadzono rozmów miejscowych 44959 tysięcy.

W roku bież. ilość rozmów miejscowych, wobec znacznego wzrostu liczby aparatów telefonicznych, których liczba

wzrosła do 11414,

również znacznie zwiąkszy się. (s)

„Dancing" na Sierociniec

Staraniem Towarzystwa Opieki nad Sierotami po Żołnierzach W. P. odbędzie się w dniu 10 maja b. r. o godzinie 8-ej wieczorem, w salach b. restauracji „Teatralnej" przy ul. Narutowicza 20. „Dancing towarzyski", urządzany na rzecz Sierocińca łódzkiego.

Zaproszenia są do nabycia u PP. Gospodyń i Gospodarzy oraz u skarbnika Sierocińca P. Kpt. Frankiewicza, w gmachu D. O. K., pzry ulicy Al. Kościuszki 67, za opłatą 6 zł., dla akademików 4 zł. — Nabyte zaproszenia będą przy wejściu na salę wymienione bezpłatnie na normalne bilety wejściowe.

Zarówno cel „Dancingu", jak i możliwość spędzenia kilku miłych chwil na wesołej rozrywce, ściągną niewątpliwie do sali „Teatralnej" liczny zastęp publiczności.

—oOo—

Krytyczny stan rzemiosła

Konferencja u Pana Ministra Skarbu

W dniu 6 maja b. r. Pana Minister Skarbu Matuszewski w obecności Pana Wiceministra Grodyńskiego przyjął na specjalnej konferencji przedstawicieli Izb Rzemieślniczych z całej Polski w osobach Panów: Prezydenta Pieniążkiewicza, Wice-prezydenta Wiechowicza, Wice-prezydenta posła Rasnera, Dyrektora Grzybowskiego z Warszawy, Dyrektora Izby Rzemieślniczej z Łodzi — L. Piekarskiego, Prezydenta Izby Rzemieślniczej z Krakowa — Wolnego, Prezydenta Izby Rzemieślniszej z Brześcia — Żuka.

W imieniu delegacyj Izb Rzemieślniczych p. Piekarski referował p. Ministrowi postulaty Izb Rzemieślniczych w sprawie reformy ustawy o państwowym podatku przemysłowym. Izby Rzemieślnicze prosiły p. Ministra o przyspieszenie zapowiedzianych ulg dla rzemieślników, o wydanie polecenia władzom skarbowym, aby w komisjach szacunkowych przy wymiarze podatku przemysłowego brali udział przedstawiciele Izb Rzemieślniczych.

Delegacja Izb Rzemieślniczych przedstawiła p. Ministrowi krytyczny stan rzemiosła i uzasadniła konieczność poczynienia ulg w wymiarze podatku obrotowego.

P. Minister Matuszewski oświadczył, że reforma ustawy o państwowym podatku przemysłowym nie może mieć miejsca bez sejmu, jednakże p. Minister stara się, aby w drodze swoich zarządzeń w granicach możliwości państwowych poczynić jaknajwiększe ulgi dla rzemiosła, czego wyrazem jest wydanie ostatnio okólników, zwalniających rzemieślników, zatrudniających jednego pracownika od podatku obrotowego oraz pewnych ulg podatkowych przy sprzedaży detalicznej artykułów spożywczych.

Postulaty Izb w sprawach podatkowych p. Minister przyobiecał jaknajściślej rozpatrzeć i wziąć je pod uwagę przy opracowaniu reformy o państwowym podatku przemysłowym.

„Wyprawa kijowska"

Odczyt gen. Olszyny-Wilczyńskiego

Staraniem ruchliwego Zarządu Grodzkiego Federacji Polskich Związków Obrońców Ojczyzny w Łodzi został wygłoszony przez gen. Olszynę-Wilczyńskiego, dcę 10 dyw. piech., odczyt pod powyższym tytułem.

Niezmiernie interesująco, a zarazem dla pamiętnego słuchacza przystępnie odtworzył prelegent ów tak brzemienny w skutki moment walk z bolszewikami. Przedewszystkiem odparł zarzut, stawiony marszałkowi Piłsudskiemu przez niefachowców wojskowych i fachowych polityków, jakoby z góry poronionem, bezcelowem i strategicznie nielogicznem.

Posługując się własnymi argumentami i rozumowaniami wybitnego strategika francuskiego, gen. Camona, udowodnił prelegent, że przedsięwzięcie było dokładnie przemyślane, logiczne i w danych warunkach wprost konieczne.

Wiele plastyki nadawały wywodom gen. Olszyny-Wilczyńskiego, który w owym czasie dowodził wielką jednostką naszej armji, osobiste wspomnienia z przeżytych walk. Licznie zgromadzeni członkowie federacji nagrodzili prelegenta serdecznymi oklaskami.

W.

—o—

Szacowanie nieruchomości ziemskiej

dla celów reformy rolnej

Ukazało się rozporządzenie ministra Reform Rolnych, wydane w porozumieniu z ministrem Skarbu oraz ministrem Rolnictwa, w sprawie szacowania nieruchomości ziemskich, przymusowo wykupywanych przy przeprowadzeniu reformy rolnej. Rozporządzenie te postanawia, że szacunek gruntów przymusowo wykupywanych dokonany będzie nadal na zasadach rozporządzenia ministra Reform Rolnych z dnia 11 lipca 1927 r.

Dalsze rozporządzenie ustala tryby i zasady postępowania przy szacowaniu ciążących na przymusowo wykupionych nieruchomościach ziemskich praw, których wartość pieniężna nie jest ujawniona w hipotece. Czynność oszacowania tego rodzaju praw przeprowadza sąd z reguły w swej siedzibie. Sąd może jednak według swego uznania przeprowadzić czynność oszacowania na miejscu lub też polecić obejrzenie obciążonej nieruchomości biegłym, którzy winni złożyć swą opinję na piśmie lub ustnie do protokułu.

Świadczenia należy kapitalizować: Jeżeli chodzi o ciężary wieczyste, lub trwające czas nieograniczony — według 20-krotnej wartości rocznego świadczenia, jeżeli zaś chodzi o ciężary trwające określoną ilość lat — według rocznego świadczenia pomnożonego przez ilość lat jeszcze pozostałych, najwyżej jednak przez 20 lat. Przy dożywociu — według 10-krotnej wartości rocznego świadczenia.

Omawiane rozporządzenie obowiązuje na całym obszarze państwa z wyjątkiem województw: krakowskiego, lwowskiego, stanisławowskiego, tarnopolskiego i śląskiego.

—o—

Plan polityki rolnej

na rok gospodarczy 1930-31

W Ministerstwie Rolnictwa dobiegają końca prace nad ułożeniem planu polityki rolnej na rok gospodarczy 1930/31. Plan ten po ostatecznem przedyskutowaniu go na wielkiej konferencji z reprezentantami organizacyj rolniczych w Ministerstwie Rolnictwa oraz po zaaprobowaniu go przez czynniki miarodajne stanie się podstawą dla stałego programu polityki rolnej na lata następne.

Opracowane zostały już pewne dziedziny tego planu i w tym tygodniu jeszcze mają być zakończone prace nad pozostałemi dziedzinami. Wobec tego zwołania zamierzonej konferencji należałoby spodziewać się jeszcze w ciągu maja r. b.

Przedszkole „Rodziny Wojskowej"

Dowiadujemy się, iż Przedszkole Stowarzyszenia „Rodzina Wojskowa", znajdujące się dotychczas przy ul. Wierzbowej 13, zostało przeniesione na ul. Wierzbową 20, do oddzielnego parterowego domku, położonego w ogródku, gdzie dzieci mogą mieć własne grządki, piasek do zabaw, oraz teren do gier i gimnastyki na wolnem powietrzu. — Przedszkole prowadzi rutynowana wychowawczyni według najnowszych wskazań, gdzie dziecko rozwija się fizycznie i wychowuje, a nie uczy. — Pozatem w obecnym sezonie Zarząd organizuje codziennie wycieczki do parku 3-go Maja, aby nasi milusińscy mogli odetchnąć pełną piersią. — Zapewne wiele Szanownych Pań Matek zechce skorzystać ze sposobności, by ich skarby mogły miast w dusznych mieszkaniach, lub brudnych podwórzach, czas spędzać na świeżem powietrzu, wśród towarzyszy zabaw pod dobrą opieką.

Zapisy na maj i czerwiec przyjmuje kancelarja Przedszkola codziennie, od dnia 8—15 maja od godz. 3—5 po południu.

Wystawa rzeźb Joachima Kahanego

Życie kulturalne i artystyczne Łodzi przedstawia jeszcze ciągle dużo do życzenia. Dlatego ze zrozumiałą radością witamy każdy przejaw artystycznych poczynań, a cóż dopiero gdy mamy przed sobą niezwykle imponującą wystawę, która już w kilku miastach wzbudziła entuzjazm.

Kahane jest artystą nawskroś oryginalnym i zmierza konsekwentnie do realizacji swych twórczych planów. Sięga do motywów dawnych, zapomnianych, wskrzesza sztukę prymitywną, którą przepuszcza przez filtr nowoczesnego człowieka. Ten prymityw oglądamy oczyma subtelnego artysty, niehołdującego najnowszym wypaczonym poczynaniom w sztuce, ale mającego dużo zrozumienia dla wszystkiego, co jest wyrazem postępu i nowoczesności. tryska jako przetworzony w nowoczesność ze wspaniałych blach Kahanego.

Bo nie zadawala się artysta samym prymitywem i prostotą linji, lecz w tych mosiądzach, bronzie i srebrze gruntuje nieraz myśl swą i symbol.

Może najbardziej zasadniczemi, cechami wszystkich rzeźb Kahanego to egzotyzm tematu i świetny, wzorowy, a jednak niezwykle prosty rysunek.

Ta szlachetna, delikatna dekoratywność ornamentyka niewyszukana, a nieposzlakowanie piękna, cechuje wszystkie motywy wschodnie, cmentarne, archaiczne, misy, talerze, kinkiety, plakiety, parawaniki i tarczę z jeleniami i lwami.

Wszędzie technika wprost doskonała. Temperament trzyma ostro na wodzy.

Kahane wprowadził nas w krainę majestatycznego piękna. Jego żywa forma, bogata pomysłowość, prostota i styl muszą porwać najwybredniejszego widza.

Dr. Fall.

HASŁO SPORTOWE

WYCHOWANIE FIZYCZNE A SZKOŁY POWSZECHNE

Mówimy obecnie dużo na temat wychowywania młodzieży i przyznajemy ćwiczeniom cielesnym wielką wartość wychowawczą. Czy jednak naprawdę traktujemy wychowanie fizyczne narówni z innemi dziedzinami życia, to rzecz mocno wątpliwa i wymagająca wyjaśnień. Zrozumienie idei wychowania fizycznego jest jeszcze zbyt małe. **Naczelna zasada, że pragnąc silnego państwa, dążyć musimy do rozwoju wszystkich czynników duszy tego społeczeństwa, jest wykonywana nie wszędzie jednakowo.** Rozwój tych, czy innych czynników bywa często wstrzymywany i nie doprowadzony do celu.

Pisząc o tem, mam na myśli dziwne jeszcze stanowisko wytwarzane w stosunku do ćwiczeń cielesnych. Skoro zdrowie obywateli interesować zaczęło poszczególne społeczeństwa, zaczęły one reformę prze prowadzać masowo. **Od stanu umysłowo-fizycznego tej masy zależy stopień kultury, cywilizacji danego narodu.** Przejawy rozwoju wychowania fizycznego i propagowania go wśród najszerszych warstw ludności uważać musimy za zagadnienie nietylko ważne, ale wymagające pewnego oświetlenia i prawdziwego przedstawienia rzeczy. Masa — jako zbiór rozmaitych indywidualności posiadać musi jeden cel, myśl i środki.

Wychowanie fizyczne, któremu dziś poświęcamy wiele czasu, jest jednak nie wszędzie przeprowadzane, tak, jak należałoby czynić. Dążąc do zdrowego społeczeństwa, musimy idee wychowania fizycznego wszczepiać w pokolenie przedewszystkiem młode. **Praca rozpoczynać się musi od lat najmłodszych, prowadzona zawsze ze zrozumieniem, a w pierwszym rzędzie z wytkniętą linją postępowania.** Zaglądając obecnie do szkół powszechnych, gdzie dziecko otrzymuje podstawy wychowania, stwierdzić trzeba, że ćwiczenia cielesne stoją jeszcze na uboczu. Poświęca się wprawdzie wiele czasu także i innym przedmiotowi, ale czas ten z rozmaitych względów nie jest wykorzystywany tak, jak być powinien. Niema często systematycznie prowadzonej pracy. Albo brak człowieka, lub też warunki szkolne przeszkadzają poczynaniom ludzi. Dlatego traci się czas, a nie zyskuje nic. Racjonalne prowadzenie ćwiczeń cielesnych należy jeszcze do wyjątków. Dziecko od pierwszej klasy do siódmej ma często kilku wychowawców fizycz nych. Skutki tego bywają fatalne. Przy poborze do wojska występują dopiero wady. Młodzieniec niby zdrowy ma słabo rozwiniętą klatkę piersiową, płuca i serce. Wychodzi na jaw, że, praca nie przyniosła korzyści. Gdybyśmy przeglądali dane statystyczne, to widzielibyśmy, jak dalece kwestja ta daleka jest od rozwiązania.

W miastach istnieją masy niezdolnych do wojska. Na wsi sprawa przedstawia się jeszcze gorzej. Pełno niedołęgów, ułomnych , słabych fizycznie. To są wręcz kaleki, chociaż wojny nie oglądali. Pożytku z nich nie będzie. A przecież dbać mamy, o naród silny fizycznie i duszę narodu, wychowaną harmonijnie.

Temu trzeba zaradzać. Wiemy, że zawsze rozwój człowieka postępuje zależnie od tego, w jakim stopniu otrzymał pierwsze swe wiadomości. Szkoła powszechna w rozwoju wychowania fizycznego, w tworzeniu narodu ma rolę najważniejszą. **Dziecko musi także i zrozumieć, że celowa i chętna praca w sali, czy na boisku przynosi korzyści indywidualne, jak też zbiorowe.**

Lekceważyć pracy nauczyciela nie można. Przychodzić mu winni i z pomocą. Cenić go trzeba, ale nigdy nie uśmiechać się na jego poczynania. Opieki szkolne, otoczenie wpływać winno na to, aby wychowanie fizyczne znalazło pełne zrozumienie swych zadań. Przyrządy gimnastyczne, boiska szkolne czy sale powinny powstać przy każdej szkole. Nie wolno nam dziś sprawy tej zaniedbywać. Praca na boisku, która przynosi tyle korzyści, musi być prowadzona należycie. W każdej szkole winien być wychowawca fizyczny i czuwać nad rozwojem fizycznym młodzieży. Gdy szkoła nie posiada wychowawcy, cierpi na tem całe państwo.

Dlatego też zagadnienie rozwoju wychowania fizycznego uważać musimy za problem równie ważny, jak nauka języka polskiego, czy rachunków.

B. S.

WIELKIE PRZYGOTOWANIA
do automobilowego zjazdu gwiaździstego i wyścigu płaskiego

Zgodnie z kalendarzykiem AP., organizuje Łódzki Automobilklub w dniu 17 maja Zjazd Gwiaździsty do Łodzi i dnia następnego Wyścig Płaski.

Tegoroczny zjazd gwiaździsty do Łodzi ma na celu propagandę turystyki samochodowej i jako taki nosi charakter imprezy „otwartej". Udział mogą więc w nim wziąć wszyscy automobiliści, którzy po odbyciu przynajmniej 100 kilometrów linji lotniczej zgłoszą swój przyjazd w lokalu Ł. A. K., między godz. 16 a 18-tą dnia 17 maja. W zjeździe mogą brać udział samochody turystyczne i sportowe wszelkiego rodzaju.

Każdy z uczestników obowiązany jest przedłożyć władzom zjazdu dokument podróży, wystawiony przez klub macierzysty, względnie startujący. Wybór marszruty jest zupełnie dowolny. Za podstawę obliczenia służyć będą odległości powietrzne między pojedyńczemi punktami kontrolnymi względnie miejscem startu i finishu. Klasyfikowaną będzie najwyżej odległość 960 klm. linji powietrznej. Punkty kontrol ne znajdować się mogą tylko w następujących miastach: Bydgoszcz, Katowice, Kraków, Lwów, Łuck, Poznań, Warszawa, Wilno, Białystok, Brześć nad Bugiem, Częstochowa, Grodno, Kalisz, Kielce, Lublin, Łomża, Rzeszów, Tarnopol, Stryj, Stanisławów, Suwałki, Włocławek, Zakopane.

Poświadczeń przejazdu udzielać mogą: władze klubowe, komisarjaty policyjne, urzędy pocztowe, urzędy kolejowe, urzędy celne i inne wiarygodne instytucje publiczne i prywatne osoby. Wiza przejazdowa winna zawierać: miasto, w którem została udzielona, dzień oraz godzinę przejazdu.

Czas jazdy ograniczony jest do 24 godzin. Czasem obowiązującym jest czas podany przez Radjostację w Warszawie. Dozwolone szybkości przeciętne są: minimum — 20 klm. (godz. maximum — 40 klm) godz., przyczem kilometry liczone będą w/g odległości powietrznej. Każdy z zawodników podlegać będzie klasyfikacji w/g przebytych odległości, ustalonych na podstawie danych dokumentu podróży.

Każdy z uczestników otrzyma plakietę bronzową, za 500 pkt. plakietę srebrną i za 960 pkt. plakietę srebrną pozłacaną. Poza tem przewidywanych jest 5 nagród, zgłoszonych przez p. Karola hr. Raczyńskiego, prezesa Automobilklubu Polski, p. Kazimierza Poznańskiego przewodniczącego *Komisji Turystycznej Ł. A. K.*, dwie nagrody m. Łodzi i przez p. Fr. Grętkiewicza.

Wyścig Płaski odbędzie się w dniu 18 maja r. b. Wyścig ten, otwarty dla samochodów wyścigowych i sportowych odbędzie się na odcinku szosy prostej Dobroń—Pabjanice, na przestrzeni 5 kilometrów ze startem z miejsca.

Wyścig płaski jest integralną częścią tegorocznych mistrzów Polski, to też na starcie zobaczymy elitę polskich kierowców wyścigowych. Tytułu mistrza Łodzi broni p. Stanisław Szwarcstein. Jakkolwiek do wyścigu pozostało jeszcze dziesięć dni czasu, a lista zgłoszeń będzie zamknięta dopiero w przeddzień wyścigu, już dziś możemy stwierdzić, że na starcie przypuszczalnie nie zabraknie ani jednego poważniejszego kierowcy Polskiego.

Tegoroczny wyścig odbędzie się na innej zupełnie szosie, którą specjalnie przygotowano. Start nastąpi na 17 klm. od Łodzi we wsi Dobroń za Pabjanicami. Wyścig odbywa się w kierunku południowo - zachodnim do Łodzi. Trasa wynosi 5 klm. Szosa została specjalnie do wyścigu przygotowana, wysmarowana oliwą. Prace nad szosą rozpoczęte zostały w dniu 1 kwietnia i trwają jeszcze. W nadchodzący poniedziałek roboty te zostaną już ukończone.

W dniu wczorajszym odbyła się „wizja lokalna" szosy. Po południu, wyjechali na szosę wyścigową, celem zwiedzenia jej, prezydent m. Pabjanic inż. Orłowicz, starosta łaski p. Wallas, zastępca p. starosty Łazarski, komendant policji powiatu łaskiego Keiroński, kom. policji Giżyński, kom. straży ogniowej w Łasku Pisarski, inż. drogowy Gałązka i inż. Karalbiński z dyrekcji robót publicznych, przewodniczący komisji sportowej Łódzkiego Automobil klubu inż. Karol Kauczyński, pp. Aleks Schicht, Artur Thiele, dr. Eugenjusz Schicht, Adolf Kebsch, inż. Holc, inż. Wurfel, Artur Kebsch, red. Maks Lipszyc i p-na Wojcikówna.

Zebrani zwiedzili cały odcinek trasy, który znajduje się w stanie wprost idealnym. Szosa szerokości 12-tu metrów jest zupełnie prosta, utrzymana wzorowo. Na finiszu ustawione będą specjalne trybuny w ocienionym miejscu z widokiem na prawie cały tor. Dzięki przychylnemu stanowisku władz, prace posuwają się szybko naprzód.

—oOo—

Wyjazd delegacji
wychowania fizycznego zagranicę

Delegacja złożona z wiceprzewodniczącego rady naukowej W. F. gen. Roupperta, dyrektora PUWF, płk. Kilińskiego i delegata M. S. Wewn., płk. Nowowiejskiego, wyjechała na studja zagraniczne do Szwajcarji, Włoch i Czechosłowacji, gdzie zapozna się z urządzeniami, metodami pracy i organizacją w. f. w tych krajach, a w szczególności z organizacją strzelectwa. Studja te pozostają w związku z przygotowaniami do międzynarodowych zawodów strzeleckich, które w roku przyszłym urzą dzone będą w Polsce.

—oOo—

Przed niedzielnym meczem Ł.T.S.G. — Turyści

Nadchodząca niedziela będzie jak wiadomo wolna od spotkań ligowych, natomiast odbędą się w całym kraju mecze na dochód PZPN-u. W Łodzi miał się początkowo odbyć mecz ŁKS—ŁTSG., lecz ŁZOPN., wychodzące z założenia, że spotkanie ŁTSG. z Turystami będzie większą atrakcją, albowiem drużyny te nie spotkały się już od roku 1926 postanowił zmienić swą pierwotną decyzję. Odbędą się więc dwa atrakcyjne spotkania między drużynami ŁKS—Hakoah oraz Turyści—ŁTSG. Jak nas informują do spotkania tego Turyści mają wystąpić w swym najsilniejszym składzie z Kulawiakiem na środku napadu, również ŁTSG dokłada starania, by wystąpić w swym reprezentacyjnym składzie.

—oOo—

Przed biegiem
„Ilustrowanego Kuryera Codziennego"

W nadchodzącą niedzielę odbędzie się w Krakowie bieg okrężny, w którym wezmą udział najlepsi długodystansowcy polscy z Petkiewiczem i Kuzocińskim na czele. Szczególnie interesująco zapowiada się walka tych asów, gdyż niewątpliwie Petkiewicz zechce się zrewanżować za odniesioną porażkę w biegu narodowym.

Polska walczy z Anglją
o Davis-Cup

Po zwycięstwie nad Rumunją Polska trafiła w drugiej rundzie rozgrywek na Anglję. Zawody te rozegrane zostaną 10, 12, i 13 maja w angielskiej miejscowości kąpielowej, Harrogate. W skład reprezentacji wejdą do gry pojedyńczej Maks Stolarow i Tłoczyński. Sprawa obsadzenia gry podwójnej nie jest jeszcze definitywnie załatwiona.

W ostatnich meczach o Davis — Cup Jugosławja pokonała Szwecję 5:0, Australja — Szwajcarję 5:0, Japonja — Węgry 4:0, Hiszpanja — Belgia 4:1 a Irlandja — Monako 3:1.

—oOo—

TEATR I SZTUKA

—oOo—

TEATR POPULARNY.
Ogrodowa Nr. 18.
„DWAJ KAMRACI".

Dziś czwartek i piątek ostatnie powtórzenia cieszącej się niezmiernem powodzeniem krotochwili z życia wojskowego Wacława Węża „Dwaj kamraci", w której zasłużone laury zbierają Górowski i Warchałowski oraz cały zespół.

Ceny miejsc zniżone od 50 gr. do 2 zł.

„PAN GELDHAB".

W sobotę premjera arcydzieła Al. hr. Fredry trzyaktowa komedja „Pan Geldhab" w pomysłowej reżyserji Z. Zbuckiego. Udział biorą: Bronowska, Horowicz, Madaliński, Skorasiński, Ziembiński i Zbucki. Dekoracje Wł. Noskowskiego.

TEATR GEYEROWSKI.
Piotrkowska 295.

W sobotę wiecz. oraz w niedzielę popoł. i wieczorem przezabawna krotochwila „Dwaj kamraci Icek i Kajtuś w wojsku".

TEATR MIEJSKI.
„NOC POD SINGAPORE".

Dziś w czwratek po cenach najniższych sztuka W. S. Maugham'a „Noc pod Singapore".

„CYJANKALI".

Jutro w piątek po cenach najniższych „Cyjankali".

Bilety do nabycia w kasie zamawiań Piotrkowska 74 od 10 rano do 7 wieczorem bez przerwy.

KINO—TEATR „PRZEDWIOŚNIE".
„MIŁOŚĆ W OGNIU".

„Miłość w ogniu", wzruszający dramat wojenny, wyświetlany obecnie w „Przedwiośniu" zasługuje ze względu na treść na specjalne wyróżnienie. Bohaterski oficer francuski Piotr Dumont, ozdobiony Krzyżem Walecznych, poznaje w czasie urlopu w Paryżu siostrę kolegi, piękną Ivettę Gilbert. Miłość łączy dwoje młodych. Miłość ta odbiera odwagę Piotrowi, kiedy z powrotem wraca na front. Myśl, że pierwsza kula może go zabrać ukochanej, skłania go do haniebnego czynu. Piotr ucieka, wraca do Paryża i poślubia Ivettę. Pociągnięty do odpowiedzialności za dezercję, skazany zostaje na rozstrzelanie. Brat jego ukochanej ratuje go w ostatniej chwili, opowiadając pułkownikowi tragiczną historję miłości. „Francji potrzebne są dzieci" — mówi pułkownik i uwalnia skazanego, który zbłądził w imię miłości.

Ryszard Barthelmess i Marion Mixon jako para kochanków prześcigneli samych siebie. Orkiestra doskonale dostosowana pod batutą A. Czudnowskiego, na wysokości swego zadania.

Z MIEJSKIEGO KINEMATOGRAFU OŚWIATOWEGO.

Miejski Kinematograf Oświaty (Wodny Rynek róg Rokicińskiej) wyświetla od 6-go do 12-go maja r. b. w programie dla dorosłych „Święte kłamstwo" — obraz według powieści słynnej laureatki Nobla Karin Michaelis; w programie dla młodzieży — „Cyrkowiec mimo woli" — komedję sportową.

Początek seansów dla dorosłych o godzinie: 18,45 i 21, w soboty i w niedzielę — o godzinie: 16,45 18,45 i 21.

Początek seansów dla młodzieży o godzinie: 15 i 17, w soboty i w niedzielę — o godzinie: 13 i 15-ej.

W poczekalni Kina — codziennie do godziny 22-ej — audycje radjofoniczne.

PORANEK TOWARZYSTWA MUZYCZNEGO IM. CHOPINA.

W niedzielę, dnia 11-go maja r. b. o godz. 12-ej w południe w Teatrze Popularnym przy ul. Ogrodowej odbędzie się Poranek Muzyczny Towarzystwa Muzycznego Imienia Chopina z łaskawym współudziałem: artystów Teatru Popularnego p. p. Zielińskiej, Góreckiego i Horowicza — monologi, deklamacja i śpiew; p. Szora — śpiew solowy; orkiestry Teatru Popularnego w zwiększonym komplecie oraz chórów Towarzystwa Muzycznego Imienia Chopina.

Bilety po niskich cenach nabywać można w kasie Teatru Popularnego.

DZISIEJSZE PRZEDSTAWIENIE DLA DZIECI.

Dziś o godz. 4-ej po poł. odbędzie się w Sali Filharmonji tylko jedno przedstawienie dla dzieci p. t. „Podróż naokoło świata, Ninki, Patachona i Pata" w sześciu obrazach z muzykę, tańcami i śpiewami. W przedstawieniu tem wystąpi olśniewająca Ninka Wilińska, a do łez rozśmieszy artysta Pawełek Dudziński. Dziś więc będzie najweselsze przedstawienie dla dzieci. Dziś o 4-ej po poł. będzie prawdziwe święto grzecznych dzieci, które zobaczą przezabawne sytuacje oraz przecudne tańce i śpiewy.

Bilety sprzedaje kasa Filharmonji.

DZISIEJSZY KONCERT TAMARY BAY.

Dziś, dnia 8-go maja odbędzie się w Sali Filharmonji zapowiedziany recital fortepianowy wielce utalentowanej pianistki Tamary Bay, który wywołał w sferach muzykalnych naszego miasta zrozumiałe zainteresowanie. Program zapowiada utwory: Mendelsohna, Brahmsa, Liszta, Debussy'ego, Chopina, Schumanna. Początek koncertu 8.45 wiecz.



PROGRAM POLSKIEGO RADJA
na piątek 9 maja 1930 roku.

STAŁE AUDYCJE: Sygnał czasu 11.58 i 19.58 na wszystkie stacje. W Warszawie: 13.10 komunikat meteorologiczny.

PROGRAM ROZGŁOŚNI ŁÓDZKIEJ

11.30 — 11.45 PAT. Przegląd prasy krajowej (tr. z Warszawy). 12.30 — 13.30 Koncert z płyt gramofonowych. Gramofon i płyty z firmy A. Klingbeil, ul. Piotrkowska 160. 13.30 — 15.15 Przerwa. 15.15 „Przegląd wydawnictw perjodycznych" — omówi prof. Henryk Mościcki (tr. z Warszawy). 15.35 Odczyt z cyklu wykładów dla maturzystów szkół średnich p. t. „Polska Wspóczłesna" — Odczyt VI-ty — wygł. prof. Aleksander Janowsko (tr. z Warszawy). 16.15 — 17.15. Muzyka z płyt gramofonowych. Gramofon „Orpheon" i płyty z firmy B. Rudzki (Marszałkowska 146 i 87 (tr. z Warszawy) 17.15. „Co to jest spadek i kto ma prawo dziedziczenia" — wygł. adw. Stanisław Peszyński (tr. z Warszawy). 17.45 Koncert popołudniowy (tr. z Warszawy). 18.45. Rozmaitości łódzkie. 19.25 — 19.35 Pyty gramofonoweł. 19.35 — 19.50 Prasowy Dziennik Radjowy)tr. z Warszawy). 20.00 Odczytanie programu na dzień następny 20.05 Pogadanka muzyczna. P. Karol Stromenger (tr. z Warszawy). 20.15 Koncert symfoniczny z Filharmonji Warszawskiej. W przerwie komunikat gospodarczy Izb. Przem. Handl. w Łodzi. Po transmisji komunikaty: meteorologiczny, policyjny, sportowy, PAT. oraz retransmisje ze stacyj zagranicznych.

KRAKÓW: 12.05 — 13.10 Koncert z płyt gramof. 14.40 Kom. gospod. z Warszawy. 15.35 Transm. z Warsz. odczytu dla maturzystów. 16.00 — 16,20 Pieśni maj. z Wieży Marj. 16.20 — 16.45. Pogad. dla rodziców i wychow. 16.45 — 17.15. Koncert płyt gramof. 17.15 — 17.40. Odczyt p. t.: „Słowianie, kolebka ich i wędrówki", 17.45. Koncert z Warsz. 18.45. Rozmaitości, 19.10 Transm. giełdy roln. z Warsz. 19.25 — 19.50 „Skrzynka pocztowa" 20.00 — 20.05. Hejnał z Wieży Marj.. 20.05. Pogad. muzyczna z Warsz. 2015. Koncert symf. z Warsz. 24.00 Hejnał z Wieży Marj.

POZNAŃ: 13.05 — 14.00. Koncert gramofonowy. 14.00 — 14.15. Notowania giełdy pien., 14.15 — 14.30. Komunikat gospod. roln. 16.45 — 17.05. Radjofonja (system (Fultona). 17.05 — 17.25. Z cyklu odczytów mis. 17.25 — 17.45 Kurs elem. jęz. ang., wykł. dr. Arendt, lektor U. P. 17.45 — 18.40. Koncert z Warszawy. 18.40 — 18.55 Nadprogram. 18.55 — 19.15. Odczyt z cyklu org. przez Kurat. Okr. Szk. p. t. „Początki realizmu w krytyce literackiej w Polsce" 19.15 — 19.30. „Teatr i życie sceny". 19.30 — 19.50. Interludjum muz. 19.50 — 20.15 Odczyt z cyklu „Holandja współczesna". 20.15 — 22.30. Koncert z Warsz. 22.45 — 24.00. Muz. tan.

KATOWICE: 12.05 — 13.10. Koncert z płyt gramof. 16.00 — 16.20. Kom. Pol. Zw. Zrzeszeń Gosp. Woj. Śl., kom. T. P. 16.20 — 17.15. Koncert z płyt gramof. 17.15 — 17.45. Odczyt z Krakowoa. 17.45 — 18.45. Koncert z Warszawy. 18.45 — 19.05. Rozmaitości. 19.05 — 19.20. Codzienny odcinek powieściowy. (Ze współcz. twórczości liter. Śląska). 19.20 — 19.30. Intermezzo muzyczne. 19.30 — 19.55. Prof. dr. K. Simm, docent U. J.: „Ze świata przyrody". 20.00 — 20.05 Kom. Zw. Młodz. Polsk. 20.05 — 20.15. Komunikaty sportowe. 20.15. Koncert z Warsz. 23.00. Skrzynka pocztowa w jęz. franc.

ZAGRANICZNE.

19.03. Ryga. Koncert laureatów Konserwatorjum Warszawskiego Leona Boruńskiego i Stanisława Roesnera.

19.30. Budapeszt. Transm. z Opery Królewskiej. „Trubadur" — opera Verdiego.

20.00. Wiedeń. „Muzykant" — opera Juljusza Bittnera.

20.05. Langenberg. Transmisja ze Stadthalle w Elberfeldzie. Symfonja VIII Mahlera.

20.15. Kopenhaga. Transm. z Sali Koncertowej w Axelborgu.

20.30. Medjolan. Koncert symfoniczny pod dyr. Pedrollego.

21.02. Rzym. „Księżna Chicago" — operetka Kalmana.

22.45. Londyn (Regional). Transm. z Royal Opera House w Covent Garden. „Zmierzch Bogów" — opera Wagnera (akt 3-ci).

Apel do poborowych

W m. Łodzi odbywa się obecnie normalny pobór wojskowy przed 3 Komisjami. Przewodniczącym I Komisji jest star. Dychdalewicz, II. referendarz Dengo, III. referendarz Turski.

Poborowi stawiają się bardzo licznie, bo w 90 proc. Apelujemy do pozostałych, by w dobrze zrozumianym własnym interesie jawili się punktualnie. Uchylającym się od poboru grożą surowe kary, a to przymusowe doprowadzenie, grzywna, a nawet kara aresztu.

Ostrzegamy przeto wszystkich poborowych przed powyższemi konsekwencjami.

Detektory od zł. 8.50
komplet z anteną i słuchawką
od zł. 26.—
Radjoaparaty i części 212
„RADIOLA"
ul. Piotrkowska 88 (w podwórzu
tel. 153-40

Genjalny reżyser i artysta
PUDOWKIN
stworzył arcydzieło, które bezsprzecznie nazwać możemy nowym triumfem kinematografji
p. t. **Biali i Czerwoni**
Wkrótce kino **„PALACE"**

FILIP K.

Jeden kieliszek nie zaszkodzi!...

Nowela nagrodzona na konkursie J. A. Baczewskiego

Od ostatniej stacji jechaliśmy w zupełnej ciemności.

Konduktor wprawdzie przyrzekł, że przyniesie świeżą żarówkę, ale jakoś, widocznie, niebardzo mu się śpieszyło. Monotonny stukot kół kłócił się z potężnem chrapaniem mego towarzysza podróży, który, obojętny na wszystko, jak suseł od kilku dobrych godzin. Obok siedzące indywiduum w haweloku, ćmiło cygaro, wyjmując je od czasu do czasu z ust najbardziej znudzonym gestem, jaki można sobie wyobrazić, co się teraz, w ciemności, znaczyło wędrówką czerwonego, żarzącego się krążka.

Jechałem z miasta stołecznego na wakacje do domu, co może właśnie było przyczyną tego, że tak trudno znieść mi przychodziło długą jednostajność podróży. Czytać nie można było — pozostawała nadzieja pogawędki. Odkaszlnąłem i zwróciłem się w stronę sąsiada.

— Czy daleko pan jedzie?

— Hm! — brzmiała niezdecydowana odpowiedzież.

— Tak, trochę nieprzyjemnie jechać po ciemku, ale chyba w końcu przyniosą nam żarówkę. Pan z tych stron zapewne?

— O, tak!

— Tak, tu latem jest bardzo przyjemnie. Chociaż —

— Hm! — stwierdził energicznie hawelok i odwrócił się do okna, dając tem do zrozumienia, że temat uważa za wszechstronnie wyczerpany. W tej jednak chwili otworzyły się drzwi, dzielące nasz przedział od sąsiedniego, i w ciemności zamajaczyła niewyraźna sylwetka nowego pasażera. To przedział dla palących? — zapytał szeptem, ażeby nie zbudzić chrapiącego jegomościa. Przybysz był bardzo rozmowny i, zdaje się, dość sympatyczny, jakkolwiek w ciemności nie mogłem rozróżnić rysów jego twarzy. Głos jego wydawał mi się jakiś znajomy, ale przybysz był zachrypnięty i mówił szeptem. Po kilku minutach pogawędki okazało się że jedziemy do tej samej stacji. Okazało się również że od czasu ostatniego mego pobytu w rodzinnem mieście, zmieniło się tam akurat tyle, ile potrzeba, ażeby podtrzymać rozmowę z nieznajomym mi człowiekiem. Po kwadransie byliśmy najlepszymi przyjaciółmi. — Panie — rzekł otwierając podręczną walizeczkę — pan nie odmówi? O, pierwszorzędny! Koniak. Koniaczek. A może pan woli przepalankę? Jest jeszcze trochę. W istocie, nie rozumiem tego konduktora. Czy będziemy tak siedzieć po ciemku do końca świata. W Ameryce, panie, coś podobnego byłoby nie do pomyślenia. Ale nasze porządki!—Tak, tak obowiązuje prohibicja — odezwał się zjadliwie hawelok. — A, pan nie śpi — zdziwił się sympatyczny właściciel drogocennych płynów. — Prosimy bardzo, prosimy. — Koniak? warknął ponuro hawelok. — A jakże, koniak, koniaczek. O, pierwszorzędny. Panowie wybaczą, że z jednego kubka, ale nie byłem przygotowany. — Dobre.—Skonstatował hawelok łagodniejszym głosem i zaraz zapadł w zwykłe swoje milczenie. — Ho, ho, dobre! To jeszcze, wie pan, nie to — tłumaczył posiadacz spirytualij, owszem koniaczek pierwszorzędny, ma swoją moc, ale to jeszcze nie to. Koniak koniakiem, a czysta czystą. Rozległ się cichy brzęk szkła o szkło i zaraz potem gulgot cieknęcego płynu. — Chociaż powiadają, żeby nie mieszać. Proszę, niech pan pozwoli; nasze kawalarskie. Kawalerskie, powiadam, a tam żona czeka i syn już pewno także. A teraz pan. Sto lat. Syn — większy chyba odemnie. Gdyby tak mnie zobaczył, ładnieby sobie pomyślał o tatusiu, hę? No, jeszcze raz sobie kropniemy. To nigdy nie szkodzi, chociaż powiadają, żeby nie mieszać. Piwo ze starką, wie pan, niedźwiedź, to rozumiem: mieszaninka! A potem dobrze wziąć bigosik, rzecz prosta, w maderze. Albo pić w kratkę — to bardzo zdradliwe systemy. Proszę, teraz pana kolej.

I znowu poczułem niesłychaną falę ciepła, spływającą wartkim strumieniem wzdłuż całego ciała. Jednocześnie przedział począł się wydłużać i kurczyć w sposób, dający dużo do myślenia, a stukot kół tak się dziwnie splótł z potokiem elokwencji przygodnego dobrodzieja i potężnym akompanjamentem chrapiącego dobrodzieja i potężnym akompanjamentem chrapiącego olbrzyma, że z niejaką trudnością przychodziło mi te dźwięki rozróżnić. Po pewnym czasie stwierdziłem z miłem zdziwieniem, że w wagonie czynić się poczyna coraz przyjemniej, że się odzywają jakieś najdziwniejsze brzęczenia i dziesięciu wielkoludów opowiada dykteryjkę o likierze. Wreszcie i to ustało i miało już ustać wogóle wszystko, kiedy nagle wdarły się do przedziału światła, gwar, pojedyńcze okrzyki i trzask zamykanych i otwieranych drzwiczek. Zanim się spostrzegłem znalazłem się na peronie, którego powierzchnia wydała mi się o tyle dziwną, ile że się uginała jak guma pod nogami. Znaleźliśmy się na placu tak dobrze znanego mi miasta. Oto mój nowy przyjaciel począł mną potrząsać w sposób dziwny i tajemniczy i krzyczeć, ale uważając to wprawdzie za niestosowne, nie protestowałem zbyt gwałtownie, ponieważ było mi wesoło i lekko na duszy.

(Dokończenie nastąpi).

HASŁO ROLNICZE

POMOC RZĄDU dla drobnego rolnictwa

Program pomocy rolnictwu, opracowany przez Ministerstwo Rolnictwa na podstawie zgłoszonych przez przedstawicieli zorganizowanego społeczeństwa rolniczego postulatów, — przewidywał między innemi również zasilenie wsi polskiej nowemi kredytami. Drobni rolnicy bowiem tak samo jak własność większa, a może i bardziej dotkliwie, odczuli kryzys, spowodowany gwałtownym spadkiem cen produktów rolnych. Po przyniesieniu więc pewnej ulgi przez różne zarządzenia i przez udzielenie nowych kredytów większym rolnikom, rząd rozpoczął akcję w KIERUNKU ZŁAGODZENIA CIĘŻKIEJ SYTUACJI RÓWNIEŻ I NA WSI.

Nastąpiły więc zarządzenia co do zastosowania ulg w płaceniu podatków, prolongaty zobowiązań, których płatność przypadała w zimowych miesiącach, asygnowanie pewnych funduszów na konwersję uciążliwych krótkoterminowych zobowiązań rolników. Ostatnim etapem w tej pomocy jest przyznanie dla wsi kredytów średnioterminowych i nowych krótkoterminowych. Ogółem przeznaczył Rząd dla rolnictwa kredyty krótkoterminowe w wysokości 22 miljonów zł., z czego sama Centralna Kasa Spółek Rolniczych otrzymała od Państwowego Banku Rolnego 4 miljony zł. z przeznaczeniem rozprowadzenia ich między Kasy Stefczyka, które zkolei rozprowadzą je bezpośrednio między rolników. Do rozdziału bowiem kredytów, przyznawanych drobnemu rolnictwu, używane są wielkie centralne organizacje rolnicze, przedewszystkiem spółdzielcze, które trafiają wprost do włościan, organizując jednocześnie wśród nich racjonalny handel produktami rolnemi i wytworami hodowlanemi. Do tego też celu używana jest olbrzymia organizacja spółdzielcza drobnego rolnictwa, jaką jest Zjednoczenie Związków Spółdzielni Rolniczych, łączące w sobie również i Centralną Kasę tych spółdzielni.

Poza wspomnianemi już 4 miljonami zł. kredytów średnioterminowych, Kasa ta otrzymała również od Państwowego Banku Rolnego 11 miljonów zł. na rozdzielenie tej sumy w postaci pożyczek krótkoterminowych. Z sumy tej — 3 miljony zł. winno być płatne w połowie grudnia r. b., pozostałe zaś najpóźniej w połowie lutego 1931 roku.

Udzielenie tego kredytu dla wsi należy uważać za wielką pomoc dla drobnych rolników, mogących dzięki niemu spłacić w terminie swe zobowiązania poprzednie, których terminy płatności przypadają właśnie na miesiąc kwiecień — czerwiec r. b. Są to pożyczki, zaciągnięte na zaliczkowanie zboża, w ogólnej kwocie około 6,5 miljonów zł. — oraz inne kredyty gotówkowe na ogólną sumę około 3-ch miljonów zł. Nawet po spłaceniu tych wyliczonych zobowiązań pozostanie nowozyskanych obecnie pożyczek — pozostanie drobnemu rolnictwu nadwyżka kredytu w wysokości około 1.5 miljona zł.

Przeznaczony dla Centralnej Kasy kredyt został już całkowicie przekazany do Kas Stefczyka, które rozdzielają go po wsiach. Kasa Centralna, po otrzymaniu zapewnienia ze strony Banku Rolnego co do otrzymania pożyczki oraz do jej wysokości i warunków, przystąpiła natychmiast do rozpatrzenia licznych podań wielu Kas Stefczykowskich.

Pod względem terenowym kredyt powyższy rozdzielony został do oddziałów Centralnej Kasy: — w Warszawie w wysokości 2,430,000 zł., — w Krakowie w wysokości 2,110,000 zł., — we Lwowie w wysokości 2,170,000 zł., — w Wilnie w wysokości 1,940,000 zł., — w Toruniu w wysokości 1,160,000 zł. — i w Łucku w wysokości 1,190,000 zł.

Rozprowadzenie tych sum przez oddziały postępują szybko. Sądząc bowiem np. po danych z oddziału warszawskiego, — kredyty te znajdują się już w przeważnej swej części u celu swego przeznaczenia.

Dzięki więc tej racjonalnej i bardzo na czasie będącej pomocy rządowej, opartej na sprężystej organizacji pracy, wieś polska odczuła już wyraźne złagodzenie w swem niezmiernie trudnem położeniu, w jakiem znajdowała się do niedawna. PRACE RZĄDU W TYM KIERUNKU NIE USTĄJĄ I NIEWĄTPLIWIE WYDADZĄ POŻĄDANE OWOCE.

A. Zambrzycki.

P. minister Rolnictwa o podwyżce ceł w Niemczech

Ukazał się wywiad u p. ministra Rolnictwa dr. L. Janta-Połczyńskiego, który, ze względu na doniosłe znaczenie ostatniej zwyżki ceł w Niemczech dla rolnictwa polskiego, podajemy w streszczeniu:

Zapytany o ocenę wprowadzonej w Rzeszy podwyżki ceł z punktu widzenia traktatu handlowego p. minister Janta-Połczyński wypowiedział kilka zasadniczych uwag o samym traktacie handlowym.

Zdaniem p. ministra cała współpraca gospodarcza poszczególnych państw zapewniona być może jedynie w drodze pewnej równowagi w zakresie wymiany handlowej.

Z tego punktu widzenia zapatrywały się czynniki gospodarcze polskie, a zwłaszcza rolnictwo, na traktat polsko-niemiecki. Rozumiano, że Polska będzie musiała w pewnym zwiększonym stopniu przyjmować niemieckie artykuły przemysłowe, lecz że wzamian za to znajdzie w Niemczech rynek dla eksportu swych artykułów rolniczych.

Jeżeli niedawno zawarty traktat polsko-niemiecki istotnie zmierzał do stworzenia wyżej wspomnianej równowagi wymiany handlowej, to jest rzeczą oczywistą, że ustalenie systemu ceł o charakterze prohibicyjnym na ważne artykuły wywozu rolniczego, równowagę tę niweczy.

Aczkolwiek prasa niemiecka twierdzi, że Polska nie jest jedyną ofiarą zarządzeń niemieckich, to jednak będąc jednym z głównych dostawców do Niemiec, uderzona jest temi zarządzeniami silniej, aniżeli inne państwa.

Ponadto zauważyć trzeba, że program obecnego rządu niemieckiego wyraźnie zmierza do osiągnięcia samowystarczalności w zakresie produktów rolnych.

Nie wchodząc w możliwość realizacji tego programu p. minister stwierdza, że przy takim jego zakresie, jaki jest nakreślony dla polskiego wywozu rolniczego miejsca nie będzie.

Stopień wywozu rolnictwa polskiego do Niemiec jest wyjątkowo wysoki. I tu p. minister przytacza szereg danych liczbowych.

Na niektóre z produktów nowowprowadzone cła podziałają prohibicyjnie. Sądząc z niektórych oświadczeń min. Schielego, właśnie ten cel przyświecał nowej polityce rolnej Niemiec.

Przewidziany w traktacie polsko-niemieckim wywóz świń do Niemic przy obecnych cłach będzie niewykonalny. Specjalnie niebezpiecznemi wydają się p. ministrowi ruchome cła niemieckie. Polityka premij stać się musi źródłem ciągłych wahań cen na rynkach odbiorczych. Z tego punktu widzenia nowa niemiecka polityka wręcz idzie w odmiennym kierunku od polityki stabilizacyj stosunków gospodarczych, której rzecznikiem jest Liga Narodów.

Reasumując powyższe p. minister zaznacza, że aczkolwiek nie można jeszcze zdać sobie sprawy, jak oddziaływają niemieckie zarządzenia w ciągu najbliższych miesięcy, to jednak z całą pewnością stwierdzić można, że stosowane przez dłuższy okres uniemożliwią one w znacznym stopniu polski wywóz rolniczy i tem samem przetrącą równowagę, do której zmierzano przy zawarciu polsko-niemieckiego traktatu handlowego.

Ustalenie programu prac w zakresie zwalczania chorób i szkodników roślin uprawnych

W ubiegłym tygodniu odbyła się w Ministerstwie Rolnictwa pod przewodnictwem p. dyr. dep. roln. St. Królikowskiego w obecności p. ministra L. Janta-Połczyńskiego narada

w sprawach ochrony roślin

w której wzięli udział przedstawiciele Państwowego Instytutu Naukowego Gospodarstwa Wiejskiego, zakładów ochrony roślin, najbardziej zainteresowanych urzędów wojewódzkich, oraz Izb Rolniczych.

Zebranie zagaił krótkiem przemówieniem p. min. Janta-Połczyński, poczem przystąpiono

do omówienia szeregu zagadnień,

związanych z programem prac w tej dziedzinie w bieżącym okresie wegetacyjnym.

W obszernym referacie dr. L. Garbowski, kierownik wydziału chorób roślin P. I. N. G. W. w Bydgoszczy, omówił plan i metody rejestracji chorób i szkodników roślin uprawnych, jakie należałoby zastosować w celu

usprawnienia i ujednostajnienia

omawianej akcji na obszarze całego państwa.

Z kolei inż. S. Nowicki, kierownik stacji ochrony roślin Pomorskiej Izby Rolniczej w Toruniu, przedstawił zebranym projekt szczegółowej instrukcji przy zwalczaniu

raka ziemniaczanego.

Dr. Ruszkowski, kierownik działu entomologicznego stacji ochrony roślin T. O. W. w Warszawie, wygłosił referat na temat planu badania środków grzybobójczych.

W dalszym ciągu omówiono plan organizacji lustracji upraw ziemniaczanych w 1930 r. Lustracja ta, wzorem roku ubiegłego, zostanie przeprowadzona

na obszarze całego państwa,

przyczem szczególna uwaga będzie zwrócona na województwa w których dotychczas rak ziemniaczany został ujawniony.

GIEŁDA

Warszawa, 7-go maja.

DEWIZY.

Belgja 124.40
Budapeszt 155.83
Holandja 358.80
Londyn (43.32¾—43.32)
Nowy Jork 8.905
Paryż 34.99
Praga 26.41¾
Szwajcarja 172.75
Włochy 46.77
Wiedeń 125.74

Obroty mniejsze. Tendencja [illegible]. Dolar gotówkowy w obrotach pozagiełdowych 8.88½. Rubel złoty 4.64½. W obrotach prywatnych: rubel srebrny 2.10; 100 kopiejek bilonu srebrnego 1.03. Gram czystego złota 5.9244. W obrotach międzybankowych Berlin 212.77½.

AKCJE:

Bank handlowy 118.00; Bank Polski 175.00—174.50; Bank Zw. Sp. Zar. 72.00; Chodorów 145.00; Warsz. Tow. fabr. cukru 34.00; Cegielski 47.00; Lilpop 27.25—27.50; Ostrowiec 63.00; Parowozy 23.50 i 3 em. 94.00; Starachowice 19.50; Haberbusch 10600—107.00.

* * *

CENY RYNKOWE.

Żyto 17.50 — 17.75; Pszenica 42.00 — 43.00; Owies jednolity 17.50 — 18.50; Jęczmień na kaszę 20.00 — 21.00; Jęczmień browarny 24.00 — 25.00; Mąka pszenna luksusowa 72.00 — 77.00; Mąka pszenna 0000 62.00 — 7.00; Mąka żytnia według typu przepisowego 34.00 — 35.00; Otręby pszenne szale 17.00 — 19.00; Otręby pszenne średnie 13.50 — 14.50; Otręby żytnie 10.00 — 10.75; Łubin żółty 29.00 — 30.00

Obroty małe. — Usposobienie spokojne.

Kupujcie Wyroby Krajowe!!!

KINO-TEATR
RESURSA
UL. KILINSKIEGO 123

Dziś i dni następnych!
Wspaniała para kochanków
Mikołaj Rimski i Elza Temary
w najlepszej swej kreacji
Dlatego, że Cię kocham
Dramat wielkiej miłości i poświęcenia. Realizacja chluby Francji Ch. Burgueta.

Następny program:
**??? **
Początek seansów w dni powszednie o godzinie 5.20, 7.15, i 9; w dni świąteczne o godzinie 3, 5, 7 i 9.
225



Teatr świetlny
PRZEDWIOŚNIE
Żeromskiego 74—76. Dojazd tramwajami 5, 6, 8, 9, 16, do rogu Kopernika i Żeromskiego
Ceny miejsc I—1 zł. II—75 gr. III 50 gr. na pierwszy seans wszystkie miejsca po 50 gr. Początek o godz. 4 pp. w soboty, niedziele i święta o godz. 2 pp. Passe-partout bilety wolnego wejścia w sob. i niedz. nie ważne.
1038

Dziś rewelacyjna premjera.
„MIŁOŚĆ W OGNIU"
Wzruszający dramat odgrywający się na tle ostatniej wojny światowej
w rolach głównych: Bożyszcze Ameryki **RYSZARD BARTHELMESS** i urocza gwiazda ekranu **MARION NIXON**
Orkiestra pod dyr. A. Czudnowskiego.

I-szy dźwiękowy Kinoteatr w Łodzi
„SPLENDID"
20. NARUTOWICZA 20
Dziś i dni następnych!
Pierwszy europejski 100 proc. film dźwiękowy
Melodja serc
Prześliczny film miłosny pełny napięcia dramatycznego. Malownicze tło puszty węgierskiej i pięknego Budapesztu
W rolach głównych:
Willy Fritsch i Dita Parlo
Zachwycające pieśni cygańskie w wykonaniu słynnej kapeli cyganów
JANCZI BALOGHA.
Największy dotychczas wszechświatowy sukces filmu dźwiękowego.
Ponadto: Rewelacja z ekranu **Djalog polski** w niezwykłym 20-to minutow. polskim filmie dźwiękowym sensacja.
Początek seans. o godz. 6, 8 i 10 wiecz.
CENY MIEJSC: Zł. 1, 2, 3.

DŹWIĘKOWY
KINO **MIMOZA** TEATR
UL. KILIŃSKIEGO Nr. 178
47
Dziś i dni następnych!
Upadły Anioł
Film powyższy jest ostatnim wyrazem techniki dźwiękowej.
W rolach głównych:
Nancy Carroll, Gary Cooper i Paul Lukas.
NADPROGRAM;
REWELACYJNY DODATEK DZWIĘKOWY.
Początek seansów w dni powszednie o godz. 5.30 w soboty, niedziele i święta o godz. 3.30 Passe-portut i bilety wolnego wejścia nieważne
Mimo wielkich kosztów obrazu ceny miejsc nie podwyższone.
Następny program: **Romans współczesnej panny**

DZWIĘKOWY
TEATR ŚWIETLNY
„CASINO"
Dziś i dni następnych!
IWAN MOZŻUCHIN
w swej pierwszej wspaniałej kreacji dźwiękowej jako
HadżiMurat
(Biały Szatan)
oraz
Lil Dagower i Betty Aman
w monumentalnym filmie wg. arcydzieła Lwa Tołstoja p. t. „Hadżi Murat".
Reżyserja: **Alexander Wołkow.**
Udział biorą:
słynny chór kozaków dońskich niezrównany balet carski Eduardowej.
Arcydzieło dźwiękowe, które kosztowało miljony i przewyższa wszystkie filmy nieme oraz dźwięk. ostatn. sezon.
Bilety bezpłatne i ulgowe nieważne.
202 Początek o godz. 4,30.

KINO-TEATR
„PALACE"
Muzyka M. Lindauera.
Początek o godz. 4 po poł., w soboty i niedziele o godz. 12 w poł. **Ceny miejsc zniżone!** III zł. m. 1.—, Balkon zł. 1.50, II m. zł. 2, I m. 2.50 Na I-szy seans wszystkie miejsca po 50 gr.

Dziś i dni następnych!

I.
Martwy krzyk
Tragedja matki, uważanej przez swą córkę za umarłą. Woli ona cierpieć niewinnie, aniżeli wyznać tajemnicę okrywającą hańbą imię jej córki.
W rolach głównych: **Esther Ralston i Jack Holt.**

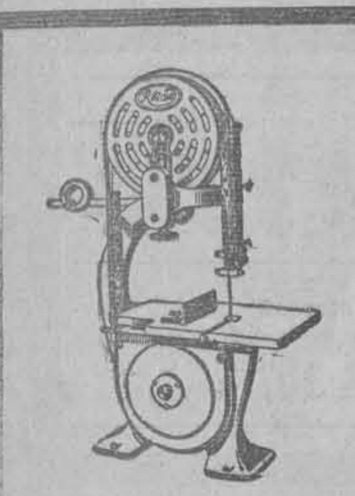
II.
Riff nareszcie sam...
Szampańska komedja z udziałem króla komików Ameryki
WALLACE BEERY

LUNA
Dziś i jutro
o godz. 10-ej wiecz. przed seansem filmowym
wielka rewja mód
w związku z tygodniem propagandy wyrobów krajowych
CONFERENCIER:
MICHAŁ ŻNICZ
ZAGŁADA OD WSCHODU
Początek o godz. 4-ej po poł.
Orkiestra pod dyr. Leona Kantora.

SŁOŃCE
Napiórkowskiego 28
Dziś i dni następnych
JARMARK MIŁOSCI
Kipiący warem krwi dramat białej niewolnicy
W rol. głównych: Najpiękniejsza gwiazda Ameryki **Bille Dove**
Gilbert Roland i Noah Beery
Następny program:
Pat i Patachon jako Bohaterowie.
Uwage: Ceny miejsc zniżone. I m.70 gr., II m. 60 gr., III m. 40 gr. W niedziele na pierwszy seans od g. 1—3 wszystkie miejsca po 40 groszy. sobotę od 3—5 po 40 gr. Początek w dni powszednie od godz. 5, 7 i 9, w sobotę o godz. 3, niedziele i święta o godz. 1 pp.

MIEJSKI 217
Kinematograf Oświatowy
Od wtorku, dnia 6-go do poniedziałku, dnia 12-go maja 1930 r.
DLA DOROSŁYCH:
„ŚWIĘTE KŁAMSTWO"
według powieści słynnej laureatki Nobla KARIN MICHAELIS.
W rolach głównych:
Sybill Morrell i Otto Gebuhr.
DLA MŁODZIEŻY:
Cyrkowiec mimo woli
Komedja sportowa w 10-ciu aktach.
W roli głównej: **„Slim"** (Karol Dane), słynny z „Wielkiej Parady"
Początek seansów dla dorosł. o godz. 18.45 21, w sob. i niedz. 16.45, 18,45 i 21. Początek seansów dla młodz. o godz. 15-ej i 17, w soboty i niedz. o 13 i 15-ej.
Ceny miejsc dla dor.: I. m. 70 gr., II. 60, III. 30
Ceny miejsc dla młodz.: I.m. 25 gr., II. 20, III.10

KINO **CZARY** TEATR
Dziś po raz ostatni!
Bohater największych sensacji filmowych, ulubieniec całego świata mistrz nad mistrze
DOUGLAS FAIRBANKS
w arcyfilmie pełnym oszałamiających sensacji brawurowej odwagi p. t.
Jego królewska mość Douglas I
Początek seansów o godz. 12-ej w poł.
Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 50 groszy. Na wieczorowe seanse **ceny miejsc zniżone.**



Uwaga: Ważne dla przemysłu drzewnego, stolarń, tartaków, fabryk zabawek etc.

RIKOW-WERKE
Holzbearbeitungsmaschinen-Fabrik
RICHARD KOCH, WARNSDORF,

fabrykują jedynie maszyny dla obróbki drzewa w całej gałęzi przemysłu drzewnego w pierwszorzędnej jakości i najlepszej konstrukcji:

piły taśmowe, piły tarczowe, heblarki, dykciarki, gryzarki wiertarki, szlifierki, wszelkiego rodzaju maszyn specjalnych kombinowanych i zwyczajnych z elektrycznym wbudowanym motorem, lub też do napędu zwykłego.

Ceny przystępne, warunki płaty dogodne, długoletnia trwałość i gwarancja.

Żądajcie oferty i katalogi. Generalne przedstawicielstwo i skład konsygnacyjny na Rz. P. P.

ERWIN ARLT, ŁÓDZ, PIOTRKOWSKA 158. TEL. 150-94. 236

Poradnia Wenerologiczna
Lekarzy Specjalistów
ul. Zawadzka Nr. 1
Czynna od 8 rano do 9 wiecz. w niedziele i święta 9—2 pp od 11—12 i 2—3 pp. przyjmuje kobieta lekarz
leczenie chorób **wenerycznych moczopłciowych i skórnych**
Badanie krwi i wydzielin na syfilis i tryper
Konsultacje z neurologiem i urologiem
Gabinet Swiatło-Leczniczy
Kosmetyka lekarska
Oddzielna poczekalnia dla kobiet
1025 **PORADA 3 zł.**

DR. MED.
EDWARD REICHER
Choroby skórne i weneryczne.
Leczenie diatermją. Elektroterapja.
ul. Południowa 28
Od 8—10 rano, 12—3 i 6—9 wiecz. w niedzielę od 9—2 pp. 729
Dla niezamożnych ceny lecznic.

Dr. med. RÓŻANER
Dzielna 9. tel. 28-98
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.
Przyjmuje od 8—10 i od 5—8. Leczenie lampą kwarcową. Oddzielna poczekalnia dla pań. Dla pań od 3—5 pp. 1028

Do akt Nr. 1210—1930 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi VII rewiru STEFAN GÓRSKI, zamieszkały w Łodzi, przy ulicy Sienkiewicza Nr. 9, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 23 maja 1930 roku od godz. 10-ej rano w Łodzi, przy ul. Pomorskiej pod Nr. 5 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do Mojżesza Sumereja składających się z mebli, ocenionych na sumę 4350 zł.

Łódź, 25 kwietnia 1930 r.

Komornik STEFAN GÓRSKI

Do akt Nr. 695—1930 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, JAN JABCZYK, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Południowej Nr. 20, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 17 czerwca 1930 roku od godz. 10-ej rano w Łodzi przy ulicy Nowomiejskiej Nr. 31 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firmy „F. Kohn i Z. Adler“ i składających się z guzików, oszacowanych na sumę zł. 635.

Łódź, dnia 5 maja 1930 r.

Komornik JAN JABCZYK

Do akt Nr. 1169, 1170, 1171—30 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi VII rewiru STEFAN GÓRSKI, zamieszkały w Łodzi, przy ulicy Sienkiewicza Nr. 9, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 23 maja 1930 roku od godz. 10-ej rano w Łodzi, przy ul. Południowej pod Nr. 16 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do Estery Szmaragdowej składających się z towarów, ocenionych na sumę 550 zł.

Łódź, dnia 28 kwietnia 1930 r.

Komornik STEFAN GÓRSKI

Do akt Nr. 831—1930 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, LEONARD NABOROWSKI, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Głównej Nr. 17, na zasadzie art. 1030 U. P. C ogłasza, że w dniu 15 maja 1930 roku od godz. 10-ej rano w Łodzi przy ulicy Rzgowskiej Nr. 59 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Zygmunta Frycze i składających się z likierów i mebli, oszacowanych na sumę zł. 2050.

Łódź, dnia 23 kwietnia 1930 r.

Komornik LEONARD NABOROWSKI

Do akt Nr. 644—1930 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, JAN JABCZYK, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Południowej Nr. 20, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 27 maja 1930 roku od godz. 10-ej rano w Łodzi przy ulicy Nowomiejskiej Nr. 27 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Szaji Śliwkowicza i składających się z 50 skór chromowych 500 stóp, oszacowanych na sumę zł. 800.

Łódź, dnia 2 maja 1930 r.

Komornik JAN JABCZYK

Do akt Nr. 828—1930 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, LEONARD NABOROWSKI, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Głównej Nr. 17, na zasadzie art. 1030 U. P. C ogłasza, że w dniu 15 maja 1930 roku od godz. 10-ej rano w Łodzi przy ulicy Rzgowskiej Nr. 59 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Zygmunta Frycze i składających się z pianina i mebli, oszacowanych na sumę zł. 1100.

Łódź, dnia 23 kwietnia 1930 r.

Komornik LEONARD NABOROWSKI

Do akt Nr. 653—1930 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, JAN JABCZYK, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Południowej Nr. 20, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 27 maja 1930 roku od godz. 10-ej rano w Łodzi przy ul. Nowo - Targowej Nr. 4 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Izraela Tyllera i składających się z mebli domowych, oszacowanych na sumę zł. 1480.

Łódź, dnia 25 kwietnia 1930 r.

Komornik JAN JABCZYK

Do akt Nr. 829—1930 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, LEONARD NABOROWSKI, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Głównej Nr. 17, na zasadzie art. 1030 U. P. C ogłasza, że w dniu 15 maja 1930 roku od godz. 10-ej rano w Łodzi przy ulicy Rzgowskiej Nr. 59 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Zygmunta Frycze i składających się z maszyny do pisania i wazonów kryształowych, oszacowanych na sumę zł. 1050.

Łódź, dnia 23 kwietnia 1930 r.

Komornik LEONARD NABOROWSKI

NOWOOTWORZONA FABRYKA MEBLI GIĘTYCH
„VIENPOL”



poleca bogaty wybór krzeseł, foteli, taboretek i różnych stolików oraz wszystko w zakres giętych mebli wchodzące.
Łódź, ul. Zawadzka 5
Tel. 191-20. 763

Odpis.

Nr. sprawy Z. 103/30 r.

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Obecni: Przewodniczący Wice-Prezes J. Kiszmiszjan, Sędziowie Handlowi Eisenbraun i Rapoport, Sekretarz apl. Pływacka. Dnia 15 kwietnia 1930 roku Sąd Okręgowy w Łodzi, w Wydziale Handlowym na posiedzeniu publicznem rozpoznawał sprawę z podania „Ignacy Heyman i S-ka” o odroczenie wypłat i z mocy art. 1, 2, 3, 11—13 Rozporządzenia Prezydenta z dnia 23. XII. 1927 r.

postanowił:

Przyznać firmie „Ignacy Heyman i S-ka”, oraz wspólnikom tejże firmy Ignacemu Heymanowi, Arturowi Mieczysławowi Lederowi i Adolfowi Lederowi odroczenia wypłat na przeciąg trzech miesiący, poczynając od dnia 15-go kwietnia 1930 roku. Wyrok niniejszy ogłosić w „Monitorze Polskim“ i pismach „Hasło Łódzkie” i „Republika“ oraz wywiesić w gmachu Sądu Okręgowego i na drzwiach przedsiębiorstwa „Ignacy Heyman i S-ka”. Pobrać od tejże firmy zł. 200 tytułem zaliczki na koszty ogłoszeń. Mianować nadzorcami sądowymi Adwokata Stanisława Dobranickiego i kupca Henryka Wejsa, ul. Andrzeja 22.

Podpisali obecni
Za zgodność St. Sekretarz
(—) T. Cichecki.

Decyzją Sądu z dnia 24 kwietnia 1930 roku Sędzią Komisarzem w powyższej sprawie mianowany został Sędzia Handlowy Władysław Gordowski

Podpisali obecni
Za zgodność St. Sekretarz
(—) T. Cichecki.

ZAKŁAD Stolarsko--Tapicerski
Z. KALIŃSKI
Łódź, ul. Nawrot 37 i Kilińskiego 126, tel. 179-07
Poleca meble całkowite komplety oraz pojedyńcze **po cenach zniżonych i na dogodnych warunkach** 129
Wykonanie solidne!

„PERKUN”
Ręczna gaśnica Pianowa



Najprostsza, najtańsza, najtrwalsza i najpewniejsza. Promień działania ok. 12 metrów. Pojemność 10 i 13 litrów. Wydajność kilkokrotnie większa od pojemności. Pokaz gaszenia na żądanie, bez obowiązku kupna.
Żądajcie oferty i prospekty od firmy
E. ARLT i ST. RZYMSKI
Łódź, ul. Piotrkowska 158
Tel. 150-94. 154

DOKTOR Med. WOŁKOWYSKI
Cegielniana 25 tel. 126-87
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych 635
LECZENIE ŚWIATŁEM (lampą kwarcową). Badanie krwi i wydzielin.
Przyjmuje od godz. 8—2, i 6—9 pp. w niedziele i święta 9—1
Dla pań od 5—6 oddzielna poczekalnia

1 Dolar za każdą żywą pluskwę,
znalezioną po dokonaniu dezynfekcji preparatem **„Fumigatore-Cimex“** **zapłacimy w gotówce.** Preparat ten jest jedynie uznany przez V. Dep. Zdrowia jako środek dezynfekcyjny przeciwko wszelkiego rodzaju insektom, a specjalnie bakterjom dyfterytu i tyfusu brzusznego a specjalnie tępi pluskwy.
Do nabycia we wszystkich aptekach i drogerjach.
Zakłady Chemiczno-Dezyfekcyjne **„SALVATOR”** Zastęp. na woj. łódzk.
252 **Inż. Juljusz Hamer i S-ka, Łódź, 6-go Sierpnia 1, tel. 188-58**



DRUCIANE
Parkany, Plecionki, Tkaniny Gazy miedz. do filtrów, „Rabitz“ do robót betonowych, we wszystkich metalach wyrabia i poleca
RUDOLF JUNG
Łódź, Wólczańska 151, tel. 12897 741

HALLO!
Hallo! Dzwoń tel. 163-30 „Pogotowie krawieckie Kiersza” Żeromskiego 91, sklep narożny. Momentalnie odświeża garnitur za zł. 3.—, suknię za zł. 2.80, palto za zł. 3.—, łącznie z odebraniem i odesłaniem. Expressem pierze, farbuje, przerabia, nicuje, sztucznie ceruje. Farbujemy i pierzemy futra sposobem lipskim. 728

...SZEWCY...
Skóry—Hurt i Detal
(specjalność: detaliczna sprzedaż zelówek trwałych na wodę)
poleca:
Spółka Szewców
Piotrkowska 79
1006 **tel. 1.58-38**

DR. HELLER
Choroby skórne i wener.
ul. Nawrot 2. Tel. 179-89
Do 10 r. i 4—8 w. Dla pań specjalne godz. 4—5 po poł., w niedz. od 11—2 pp
Dla niezamożnych **ceny lecznic.** 1063

TYLKO 8 zł. detektor
TYLKO 20 zł. eliminator
TYLKO 2 zł. antena pokojowa
TYLKO 1 zł. kryształ
BEZPŁATNIE porada
BEZPŁATNIE wskazówki
BEZPŁATNIE badanie
POLSKIE RADJO
inż. Krzyżanowski i S-ka
ul. Andrzeja 4, tel. 201-04.



„Radjo Pogotowie“
Tel 183-40 Pomorska 20.
Naprawa, wizyty na mieście. Przebudowa radjo aparatów z zastosowaniem do stacji łódzkiej. Eliminatory. Ładowanie wypożyczanie, reperacja akumulatorów. Wszelkie zlecenia radjowe codziennie od 9

Dr. med.
J. SADOKIERSKI
stomatolog
chirurgja szczęk, jamy ustnej i plastyka regulacja zębów
rentgenodiagnostyka
Piotrkowska 164
Tel. 114-20 220

Nasiona
warzywne, pastewne, wszelkiego rodzaju **kwiaty** — pierwszorzędnych, krajowych i zagranicznych pielęgnacji nasion oraz sztuczne nawozy poleca
Skład apteczny i nasion
B. PILC
Łódź, Plac Reymonta (Górny Rynek) 5/6, tel. 187-00. 902

Ogłoszenia drobne

Zdolny,
sumienny i inteligentny elektro i radjomonter, na stałą posadę do poważnej instytucji poszukiwany od zaraz. Szczegółowe oferty z odpisami świadectw składać do adm. „Hasła Łódzkiego” pod „St. 14” 270

Zaginęła
legitymacja zapomogowa na imie Daneckiej Józefy 1009

Potrzebny
uczeń do ślusarni umiejący świejsować aparatem. Piotrkowska 183 1010

Podczas
przeniesienia składu wędlin z ul. Kopernika 44 na ul. Główną 16 zostały zagubione kwity kaucyjne na imie Jana Pawlaka, wydane przez Łódzkie Tow. Elektryczne 273

Redaktor naczelny: Stanisław Walawski.
Wydawca: Prasowa Spółka Wydawnicza Sp. z o. o.
Odbito w drukarni ul. Piotrkowska 15.
Redaktor odpow.: Adam Żuczkiewicz